

WŁADIMIR SZŁAPINSKIJ (Lwów)

**WSPÓŁODDZIAŁYWANIE RYNKÓW PIENIĘŻNYCH.  
WOJEWÓDZTWO RUSKIE  
A TURCJA, MOŁDAWIA I WOŁOSZCZYZNA  
(od połowy XVI do połowy XVII w.)**

1. WSTĘP

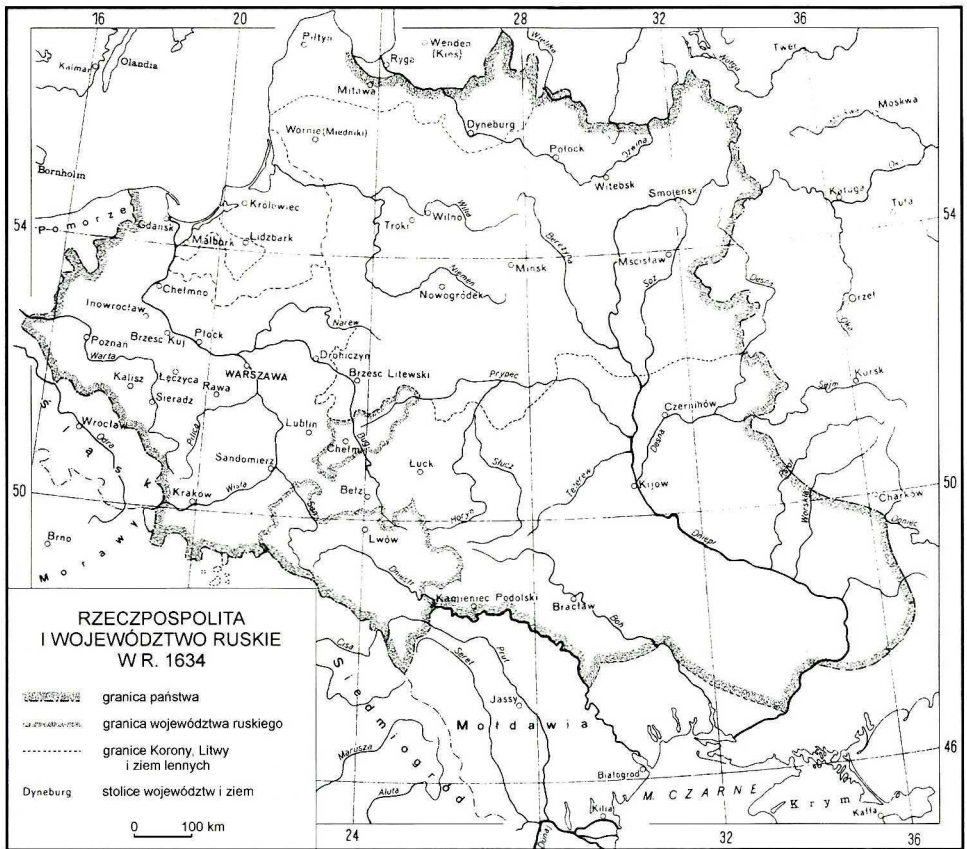
Województwo ruskie od połowy XVI do połowy XVII w. pozostawało w ożywionych kontaktach handlowych z imperium ottomańskim i księstwami naddunajskimi Mołdawią i Wołoszczyzną (Multanami). Sprawa ta była szczegółowo rozpatrywana w literaturze specjalistycznej i dostatecznie dobrze zbadana. Równocześnie jednak daje się odczuć niedostatek prac poświęconych roli monety w kontaktach województwa ruskiego z państwami strefy karpacko-bałkańskiej i Bliskiego Wschodu, chociaż temat ten częściowo został oświetlony przez Andrzeja Mikołajczyka<sup>1</sup>. Rozpatrzył on niektóre aspekty polsko-tureckich stosunków monetarnych (XVI–XVIII w.), do pewnego stopnia charakterystycznych również dla województwa ruskiego jako części Rzeczypospolitej.

Analiza skarbów z monetami tureckimi w Polsce i analiza znalezisk zawierających monety polsko-litewskie w krajach położonych na południowy wschód od granic Polski pozwoliły A. Mikołajczykowi wysnuć wnioski o przemieszczaniu się srebra w XVI i XVII stuleciu z Polski do Turcji i dalej na wschód. Był to rezultat, jego zdaniem, ujemnego bilansu handlowego Polski w kontaktach z południowo-wschodnimi partnerami, a także następstwo powszechnego trendu przemieszczania się srebra z Ameryki do Europy i dalej do Azji. Na rzecz tego poglądu przemawiają liczne znaleziska drobnych monet polskich w Turcji, Bułgarii, republikach byłej Jugosławii, Gruzji, Grecji i w Iraku.

Obok przemieszczania się metali szlachetnych, a w szczególności srebra, na południowy wschód od Polski, odbywał się również ich ruch w kierunku odwrotnym. Wskazują na to znaleziska złotych monet tureckich na terenie Rzeczypospolitej w skarbach datowanych na XVI–XVII stulecie.

---

<sup>1</sup> A. Mikołajczyk, *Polish–Ottoman monetary relations in the light of numismatic evidence (16th to 18th century)*, WN XXIX, 1985, z. 1–2, s. 87–100.



Podstawowe założenia koncepcji A. Mikołajczyka są wiarygodne, gdyż są oparte na dostatecznie obszernym materiale. Byłoby jednak interesujące dowiedzieć się, jak przestrzennie i chronologicznie zmieniał się skład i rozmiar potoku monetarnego, płynącego z Polski na południowy wschód. Pożyteczna byłaby też informacja o innych rodzajach monet (oprócz polsko-litewskich), wychodzących z Rzeczypospolitej do krajów Wschodu, a w tym talarów. Ważna byłaby także wiedza o kursach talarów i dukatów w Polsce i w państwach strefy karpacko-bałkańskiej. Danych mogłyby dostarczyć źródła pisane tego okresu. Liczne wzmianki o monetach użytkowanych we wspomnianych krajach, łącznie z informacjami o rodzajach monet, o kursach monet „grubych” i innych, występują często w różnych kategoriach dokumentów, przechowywanych we lwowskich archiwach. Szczególnie cenne dane na ten temat zawarte są w księgach ormiańskiego sądu ławniczego, co nie dziwi, gdy uwzględnimy jak aktywną rolę odgrywała kolonia ormiańska miasta w handlu ze Wschodem.

## 2. ZNALEZISKA

Informacje o monetach i subtelnościach obrotu pieniężnego na ziemiach partnerów handlowych Polski uzupełnia pogłębiona analiza znajdujących tam skarbów. Wiadomości o występowaniu monet polsko–litewskich są zawarte w wielu pracach<sup>2</sup>. Największą wartość naukową ma inwentarz znalezisk z terenu dzisiejszej Mołdowy. Co prawda, obejmuje on zaledwie część wschodnią byłego księstwa mołdawskiego. Pozostała wchodzi obecnie w skład Rumunii. Autor, niestety, nie rozporządza danymi o skarbach z polsko–litewskimi monetami znalezionymi tam oraz na terenie byłego księstwa wołoskiego. Brakuje również w literaturze numizmatycznej prac zestawiających znaleziska z obecnego obwodu czerniowieckiego na Ukrainie (Bukowina północna).

Wiele skarbów z takimi monetami zarejestrowano na ziemiach wchodzących w skład imperium ottomańskiego (Bułgaria i republiki byłej Jugosławii). Słabą stroną publikacji tych znalezisk jest często brak dokładnych danych o zawartych w nich rodzajach monet. Niewspółmiernie mniej skarbów z polskimi i litewskimi monetami zarejestrowano w Turcji i Grecji.

Tak więc, korzystając z powołanej wyżej pracy A. Nudelmana, można ocenić rolę odgrywaną przez monetę polsko–litewską na rynku pieniężnym Mołdawii w XVI–XVII w. Analiza skarbów mołdawskich pozwala wyróżnić kilka okresów obrotu pieniężnego w tym państwie. Wyznaczyć je należy wydzielając odcinki czasowe, w ramach których skład i struktura masy pieniężnej nie różniła się w istotny sposób, wykazując cechy wspólne.

1. Lata 1566–1580. Znaczna przewaga tureckich akcze–asprów, które stwierdzono w 4 z 7 skarbów (967 asprów wśród 1140 monet — 84,8% pełnej liczby monet w skarbach tego okresu). Na drugim miejscu denary węgierskie (4 skarby z 7 — 13,3%). Pozostałe monety stanowiły ok. 2% ogólnej liczby.

2. Lata 1581–1593. W skarbach dominują węgierskie denary srebrne (4 skarby z pięciu, 605 monet na 665, czyli 90,97%). Pozostałe to monety polsko–litewskie — 3,3%, aspy tureckie — 2,7%, mołdawskie — 1%. Talary występują w dwu skarbach — 1,8% (5 monet niemieckich typu Reichstaler, 3 patagony Niderlandów hiszpańskich, jeden talar lewkowy oraz 3 talary bite w Zwolle).

3. Lata 1594–1619. Zaznacza się znaczna przewaga monet polsko–litewskich (14 skarbów z 17; 6372 monety na 6637 — 96%).

Dominują następujące nominały: trojaki — 54,64% (Zygmunt II August — 0,045%, Stefan Batory — 5,6% i Zygmunt III — 49,0%), szelągi — 16,3% (Zygmunt I — 0,3%, Stefan Batory 0,045%, Zygmunt III — 15,9%), półgrosze — 11,9%

---

<sup>2</sup> A. Mikołajczyk, *Materiały do inwentaryzacji znalezisk monet polskich na Bałkanach i w Azji Mniejszej*, WN XXVI, 1982, z. 1–2, s. 18–32. Tu dalsza literatura. Wyróżnić należy prace A. A. Nudelmana, *Topografija kladov i nachodok ediničnych monet*, Archeologičeskaja karta Moldavskoj SSR, t. 8, Kišinev 1976.

(Aleksander Jagiellończyk — 1,13%, Zygmunt I — 2,77%, Zygmunt II August — 8,0%), grosze — 1,67% (Zygmunt II August — 0,6%, Zygmunt I — 0,48% i Zygmunt III — 0,59%), szóstaki Zygmunta III — 0,95%, orty gdańskie 1609–1619 — 1,16%. Półtoraki zarejestrowano tylko w jednym skarbie (1 moneta, 0,045%)<sup>3</sup>.

Na drugim miejscu lokują się talary — 7 skarbów z 17, łącznie 139 monet (2,09%) Przeważają wśród nich różne talary Niderlandów (rijksdaaldery, achtentwintigi, arendsdaaldery i talary lewkowe) — 83,5% ogólnej ich liczby. Pozostałe monety to zaledwie 2%.

4. Lata 1622–1659. Dostrzegalna przewaga monet polsko–litewskich (23 skarby z 32, 809 monet na 1346 — 60,1%).

W tym okresie przodują już nie trojaki, lecz orty — 15,7% (10 skarbów, 31 koronnych i 181 gdańskich). Kolejno, w malejącym porządku, występują szelągi (8 skarbów, 190 monet) — 14,1%, wśród których przeważają monety Zygmunta III — 178 szelągów, półgrosze (9 skarbów, 170 monet) — 12,6%. Tu obserwuje się nieomal równą liczbę półgroszy Zygmunta I — 75 i Zygmunta II Augusta — 74. Trojaki — 7 skarbów, 159 monet: 85 Stefana Batorego i 70 Zygmunta III, łącznie 11,8%. Najpowszechniejsze w polskich skarbach półtoraki, chociaż występują tu w 8 skarbach, na mołdawskim rynku pieniężnym zajmowały całkiem skromną pozycję — 2,7% (37 monet). Grosze polskie zanotowano tylko w 3 zespołach — 0,52%; wreszcie szóstaki występują w 2 skarbach: 0,45%<sup>4</sup> (8 monet).

Drugą pod względem liczebności grupę stanowią talary różnych rodzajów (16 skarbów, 286 monet) — 21,2%. Wśród nich, podobnie jak w uprzednim okresie, przeważają monety Zjednoczonych Prowincji Niderlandów — 256 talarów (lewkowe — 171, guldeny — 21 i rijksdaaldery — 64).

Denary węgierskie zanotowano w 8 znaleziskach (178 monet) — 13,2%, jednakże prawie się ich nie spotyka w skarbach ukrytych mniej więcej po 1635 r., co również jest charakterystyczne dla polskich półgroszy. Dukaty zarejestrowano tylko w trzech zespołach (14 tureckich, 10 holenderskich, 4 węgierskie i 3 niemieckie) — 2,45%.

Można więc stwierdzić, że polsko–litewskie monety przeważały na mołdawskim rynku pieniężnym w długim okresie — od końca XVI w. w ciągu całej pierwszej połowy XVII w. Maksymalny napływ monety bitej w Rzeczypospolitej obserwuje się w końcu XVI w. i w dwóch pierwszych dziesięcioleciach XVII w.

Na terenie Bułgarii ogółem znaleziono 11 skarbów odnoszących się do interesującego nas okresu (koniec XVI – pierwsza połowa XVII w.) z monetami pol-

---

<sup>3</sup> Zbiorcze zestawienie monet polsko–litewskich w skarbach tego okresu notuje ich tam 86, 6%, co odbiega od liczby podanej wyżej (96%). Wynika to z okoliczności, że w przypadku skarbu nr 10 znana jest tylko liczba monet Rzeczypospolitej, toteż nie sposób go wykorzystać dla określenia udziału poszczególnych nominałów monet polsko–litewskich we wszystkich skarbach.

<sup>4</sup> Podobnie jak dla uprzedniego okresu, z tej samej przyczyny (zob. przyp. 3), nie został uwzględniony jeden skarb (nr 25).

sko–litewskimi<sup>5</sup>. Spośród nich dla określenia stosunku liczbowego różnych rodzajów monet można wykorzystać tylko 8 zespołów. Występuje w nich 215 monet polskich i litewskich, co stanowi 4,5% ogólnej liczby monet. Jeśli się uwzględni, że skarby z polsko–litewskimi monetami stanowią tylko część wszystkich znalezisk monetarnych z tego okresu, to okaże się, że udział procentowy monet Rzeczypospolitej w ogólnej ich masie był jeszcze mniejszy. Cechą charakterystyczną skarbów bułgarskich tego okresu jest znaczna przewaga tureckich asprów (ok. 91%). Monety polsko–litewskie stanowią około połowy wszystkich monet nie tureckich. Przeważają trojaki — 188 sztuk i orty — 10.

W skarbach jugosłowiańskich<sup>6</sup> (9 zespołów ukrytych od 1594 r. do końca pierwszej połowy XVII w.) zanotowano 295 monet polsko–litewskich (wykorzystano dane dotyczące 7 znalezisk) — 4,4% ogólnej liczby monet. Inaczej niż w przypadku skarbów bułgarskich przeważają nie trojaki, lecz półgrosze (7 skarbów, 272 monety) — 92,2%. Jeszcze jedną cechą skarbów jugosłowiańskich jest bardzo niewielka liczba monet tureckich — w 25 znaleziskach wystąpiły zaledwie 4.

Na terenie Turcji właściwej zarejestrowano 5 skarbów zawierających monety polsko–litewskie<sup>7</sup>. W czterech były 374 szt. (nie wiadomo jakich nominałów) — 14,1%, jeden zaś w całości składał się z monet Zygmunta III.

W Grecji zanotowano jeden skarb, w którym są dwa trojaki Stefana Batorego i 17 Zygmunta III<sup>8</sup>.

Tak więc wnioski wypływające z analizy skarbów mołdawskich wydają się wiarygodne. Natomiast znaleziska z monetami polsko–litewskimi na terytorium państw wchodzących w skład imperium ottomańskiego, ze względu na nadzwyczaj skąpe dane o składzie, przynoszą znacznie mniej informacji. To pierwsze zbliżenie pozwala stwierdzić, że monety polsko–litewskie przeważały w Mołdawii (60–90%). Natomiast nasycenie przez nie rynków pieniężnych ziem stanowiących część imperium ottomańskiego było znacznie mniejsze (wyrażało się maksymalnie kilkoma procentami). Do krajów leżących na południowy wschód od granic Polski napływały przede wszystkim szelągi (jest to charakterystyczne dla Mołdawii), półgrosze, trojaki i orty. Dwa ostatnie rodzaje monet były najliczniejsze.

Oprócz monet polsko–litewskich w skarbach mołdawskich, bułgarskich i jugosłowiańskich występują też talary. Część z nich trafiała do tych krajów najpewniej z Polski.

---

<sup>5</sup> Mi k o ł a j c z y k, *Materiały do inwentaryzacji...*, s. 23–28 i 30 (skarby 33, 43, 54, 55, 61, 65, 66, 76, 77, 83 i 88).

<sup>6</sup> Tamże, s. 18–22 (skarby 4, 5, 8, 17, 21, 23, 24, 25 i 27).

<sup>7</sup> Tamże, s. 31 (skarby 94–98).

<sup>8</sup> Tamże, s. 30 (skarb 93).

### 3. ŹRÓDŁA PISANE

#### TROJAKI

Wiadomości o napływie zarówno monet polsko–litewskich, jak i talarów znajdujemy w źródłach pisanych. W różnorodnych kategoriach dokumentów (są to przede wszystkim sądowo–administracyjne księgi Lwowa) wzmianki o monecie związane z handlem z Turcją i Mołdawią pojawiają się stosunkowo często dopiero od ostatniej ćwierci XVI w. W dokumentach występują głównie monety grube — talary i dukaty, ale wiadomości o drobnej monecie srebrnej również są obecne na kartach spraw sądowych. Wśród nich najczęściej wzmiankowane są polsko–litewskie trojaki. Najwcześniejsze wiadomości o ich udziale w obrocie pieniężnym Mołdawii datować można według dokumentów lwowskich na początek lat dziewięćdziesiątych XVI w.<sup>9</sup> O tym, że ten rodzaj monety rozpowszechnił się szeroko w księstwach naddunajskich, świadczy powstanie tam swoistej jednostki obrachunkowej — czerwonego złotego, równego 20 trójgroszom lub — jak je zwano w polskich źródłach pisanych XVI–XVII w. — potrójnym<sup>10</sup>. Tak więc w 1612 r. kupiec lwowski Kostowicz (Kostowic) wypłacił w Dobrudży „potroinymi 3 czerwonych złotych po 20 starych potroinych”<sup>11</sup>. W tym samym w przybliżeniu czasie ukradziono w klasztorze w Targowicy (Multy) 840 czerwonych złotych, licząc w czerwonym 20 potrójnych<sup>12</sup>. Niejaki K. Wranas pożyczył w 1619 r. w Jassach u lwowskiego kupca J. Teophiłowicza czerwonych złotych 862 ½, potrójny liczony po 10 szelągów (zapis błędny, w rzeczywistości 9 szelągów – W.Sz.), a czerwony złoty po 20 potrójnych<sup>13</sup>. O tym, jakiego znaczenia nabrały trojaki na rynkach pieniężnych tych księstw naddunajskich, mówi okoliczność, że kary przewidziane za różne występki wyznaczano w „potrójnikach” (*potronic*) i „kostandach” (*costanda*). Tak właśnie nazywały się trójgrosze w XVII w., odpowiednio w Mołdawii i na Wołoszczyźnie<sup>14</sup>.

<sup>9</sup> Centralnyj Gosudarstvennyj Istoričeskij Archiv vo Lvove (dalej CGIAL), f(ond) 52, op(is’) 2, d(elo) 519, s. 209. W pracy korzystano głównie z materiałów fondu 52 (magistrat miasta Lwowa — księgi administracyjno–sądowe). Bogate wiadomości o monecie, kupcach i handlu znajdują się w księgach sądów magistrackiego, ławniczego, wójtowskiego i ormiańskiego. Por. O. M a c i u k, *Informacja o zasobie Archiwum Historycznego we Lwowie*, Archeion XCIX, 1998, s. 186–189.

<sup>10</sup> Użycie terminu *trojak* zanotowałem w dokumentach XVI–XVII w. z terenu województwa ruskiego tylko jeden raz — CGIAL, f. 52, op. 2, d. 258, s. 253, około roku 1605: „sume złotych 115 i gr. 12 w troiakach”.

<sup>11</sup> Tamże, d. 23, s. 1073.

<sup>12</sup> Tamże, d. 395, 254.

<sup>13</sup> Tamże, d. 38, s. 111. Na ekwiwalent trojaka w postaci 9, a nie 10 szelągów wskazuje nie tylko relacja tych monet w Polsce, ale także źródło mołdawskie mniej więcej z tego czasu (1622 r.), gdzie „potronic” odpowiada 9 „bani”, tj. szelągów. Zob. G. B u z d u g a n, O. L u c h i a n, C. C. O p r e s c u, *Monede și bancnote Românești*, București 1977, s. 91.

<sup>14</sup> Tamże. Termin „potronic” wyraźnie został przejęty z polskiego „potroiny”. Natomiast termin „costanda” pochodzi albo od słowa „coșt” (rum.) — wartość, cena, skąd „costanda” — moneta wartościowa, bądź jest pochodną słowa „constant” (rum.) w znaczeniu trwałej (trwałej jakości) monety. W źródłach pisanych województwa ruskiego „costandy” znane były jako „konstanty”. Zob. CGIAL, f. 52, op. 2, d. 493, s. 683, 890 (1670 r.) — „konstantow 11”, „konstantow 9”.

Trojaki były popularne nie tylko w Mołdawii i na Wołoszczyźnie, ale też w Turcji i na Bałkanach. Na przykład lwowianin S. Ohanowicz swoje wydatki w Stambule pokrywał „potrójnymi”<sup>15</sup>. J. Awiedikowicz wysłał w 1613 r. do Stambułu na zakupy dwie sakwy potrójnych<sup>16</sup>. Lwowianin Hr. Iwaszkowicz (1614 r.) zobowiązał się wypłacić mieszkańcowi Trapezuntu M. Konstantynowiczowi 9680 potrójnych<sup>17</sup>. N. Nikoł (Nikoł) z Macedonii (1614 r.) żądał od kupca lwowskiego opłaty w potrójnych za kupiony u niego szafran<sup>18</sup>.

## ORTY

Oprócz trojaków uznaniem na Wschodzie cieszyły się orty. Lwowscy Ormianie Hołubowiczowie, opiekunowie małoletniego K. Dawidowicza, na zakup towarów w Turcji wydali w 1627 r. 1552 złote w ortach gdańskich<sup>19</sup>. Pewien lwowianin przywiózł w 1630 r. do Adrianopola (dziś Edirne) i wymienił na inne monety 3000 talarów w ortach gdańskich<sup>20</sup>. A. Kostowicz, opiekun Kristophorowicza, wysłał (ok. 1620 r.) na zakup tureckich towarów pewną sumę w ortach nowych gdańskich<sup>21</sup>. W 1636 r. mieszczanin lubelski P. Żupanowicz, na polecenie G. Langisza, winien był przekazać kupcowi stambulskiemu 2450 złotych polskich w ortach bydgoskich na zakup rubinów. Nie w pełni wywiązał się z polecenia, gdyż przebywając w Stambule intensywnie przepijał i przejadał te pieniądze<sup>22</sup>.

Informacje o wykorzystywaniu w Turcji i Mołdawii innych rodzajów drobnych monet nie są liczne. W 1616 r. lwowski kupiec G. Zachariaszowicz dostarczył wyprawiającemu się do Turcji N. Hankowiczowi 150 złotych w półtorakach

<sup>15</sup> Tamże, d. 520, s. 440.

<sup>16</sup> Tamże, d. 521, s. 216, 223.

<sup>17</sup> Tamże, d. d. 393, s. 41 oraz d. 520, s. 805.

<sup>18</sup> Tamże, d. 520, s. 793.

<sup>19</sup> Tamże, d. 522, s. 1104.

<sup>20</sup> Tamże, d. 523, s. 358.

<sup>21</sup> Tamże, d. 398, s. 547. Termin „ort nowy gdański” odnosił się do ortów bitych według ordynacji 1623 r. Gdy te monety się pojawiły, orty bite w Gdańsku wcześniej, tzn. w latach 1609–1621, zaczęto nazywać „ortami starymi” bądź „starymi gdańskimi”. Kurs ortów nowych gdańskich (ich synonimy to „orty nowe”, „orty gdańskie z literami” — od występowania na monetach z lat 1623–1626 liczby 16 na awersie po obu stronach królewskiego portretu) wynosił w latach 1628–1630 17 groszy, natomiast ortów koronnych — „mieczykowych”, inaczej „bitkowskich”, „bydgoskich” — 16 groszy, zaś „starych gdańskich” — 20 groszy. Na przełomie lat trzydziestych i czterdziestych kurs dwu pierwszych kategorii ortów zrównał się na poziomie 18 groszy, zaś orty „stare gdańskie” oceniano nadal na 20 groszy. Tak powstały dwa rodzaje ortów — „orty osmiennastowe” i „dwudziestowe”. Uwzględniając, że od 1628 do 1663 r. kurs talara imperialnego wynosił 90 gr, a w latach 1633–1663 kurs talara lewkowego równa się 80 groszom, orty osmiennastowe odpowiadały 1/5 pierwszego, a orty dwudziestowe — ¼ drugiego rodzaju talarów. Do kategorii osmiennastowych zaliczały się również orty bite w Prusach Książęcych za rządów Jerzego Wilhelma (1619–1640). W źródłach pisanych województwa ruskiego znane są pod nazwą „orty buławkowe”, z „buławkami” (z powodu wyobrażenia na awersie księcia z berłem — buławą). Inna nazwa tej monety to „orty królewieckie”.

<sup>22</sup> CGIAL f. 52, op. 2, d. 52, s. 1385, 1386.

starych<sup>23</sup> (tj. w niemieckich groszach cesarskich — W. Sz.). Wspomniany już Awiedykowicz przesłał do Stambułu potrójne, talary i monety moskiewskie<sup>24</sup>. Jeszcze wcześniej, w 1600 r., kupiec z Zamościa rozporządzał w Stambule poza innymi pieniędzmi także pewną sumą w monecie śląskiej<sup>25</sup>.

#### TALARY IMPERIALNE

Nieporównanie więcej wzmianek (tysiące!) w źródłach pisanych tego okresu, odnoszących się do kontaktów Rzeczypospolitej z jej południowo-wschodnimi partnerami handlowymi, dotyczy różnego rodzaju talarów. Najwcześniejsza wzmianka o monecie talarowej w dokumentach województwa ruskiego pochodzi z 1546 r. Wspomniany w niej kupiec szczeciński St. Leutzen nie zapłacił cła w wysokości 12000 talarów („talerow”, „talerow”) od przegonu partii wołów z Mołdawii do Niemiec<sup>26</sup>. W latach następnych talary jeszcze niezbyt często występowały w źródłach pisanych i dopiero mniej więcej od 1560 r. wiadomości o nich zaczynają pojawiać się regularnie. Zasadniczo w handlu z Mołdawią i Turcją występowało kilka rodzajów talarów. Były to, po pierwsze, monety typu niemieckich reichstalarów. W dokumentach XVI–XVII w. znane są pod nazwami synonimicznymi: „talary stare”, „imperialne”, „bite”, „celne” i „twarde”<sup>27</sup>. Początek bicia

<sup>23</sup> Tamże, f. 52, op. 2, d. 395, s. 778.

<sup>24</sup> Tamże, d. 521, s. 216, 234.

<sup>25</sup> Tamże, d. 517, s. 333.

<sup>26</sup> Tamże, d. 10, s. 512, 517, 789–805.

<sup>27</sup> Nazwa „talar imperialny” występuje w źródłach pisanych województwa ruskiego od 1607 r. przez cały wiek XVII. CGIAL f. 52, op. 2, d. 519, s. 289 (1607 r.); tamże, d. 476, s. 237 (1700 r.) — „taleris imperialis”; tamże, d. 348, s. 1849 (1644 r.) — „talerow imperialnych”. Talar stary („taleros veteros”, „taleros antiquos”) — starej wagi i jakości. Nazwa używana od lat osiemdziesiątych XVI w. po lata siedemdziesiąte XVII w. — tamże, f. 17, op. 1, d. 10 s. 445 (1577 r.) — „200 Talerorum antiquorum in regno polonie comitorum currentis”; tamże, f. 52, op. 2, d. 18, s. 116 (1580 r.) — „.... talerorum ponderis et valoris antiquorum”; tamże, d. 354, s. 261 (1664 r.) — „taler stary”; tamże, d. 520, s. 1106 (1615 r.) — „taleros veteros”. Talar celny („celny”, „cały”, „scelny”, „cząły”). Nazwa używana od lat osiemdziesiątych XVI w. do poł. XVII w.: tamże, d. 514, s. 578 (1578 r.) — „talerow celnych, talerow czałych”; tamże, d. 345, s. 1108 (1576 r.) — „talerow cały”; tamże, d. 61, s. 432 (1650 r.) — „talerow scelnych starych” (temu terminowi odpowiadał łaciński: „taleros integros antiquos” — 1576 r. — tamże, d. 382, s. 742); tamże, d. 334, (1620 r.) — „.... talerorum imperialium vulgo celne dictorum..”. Nazwa oznaczała pełnowartościowe, o pełnej wadze talary, w odróżnieniu od lekkich talarów typu *Reichsguldiner* (talarów guldenowych) — „talarów złotych”. Niekiedy, choć z rzadką, terminu „talar celny” używano w znaczeniu monety bitej w ogóle, tak jak „talar bity” (zob. niżej). Tamże, d. 37, s. 1844 (1622 r.) — „talerow złotych celnych —103”; tamże, d. 38, s. 209 „103 talerow złotych bitych” (1623 r.). Talar bity — ten termin miał sens podwójny: oznaczał realną monetę, a nie jednostkę obrachunkową, ale także talar imperialny (reichstalar). Tamże, d. 735, s. 32 (1624 r.) — „715 talerow lewkowych — 400 talerami lewkowymi bitymi a ostatek ortami pospolitymi koronnymi”. Tamże, d. 44, s. 1153 (1629 r.) — „talerow złotych bitych”; tamże, d. 735, s. 32, (1624 r.) — „talerow bitych N 89”; tamże, f. 9, op. 1, d. 476, s. 237 (1690 r.) — „100 talerorum imperialium — 100 talerow bitych”. Należy zaznaczyć, że kurs talara bitego, nie oznaczonego bliżej — lewkowy czy złotowy, odpowiadał zawsze kursowi talara imperialnego. Jak nazwa ta przylgnęła do talara imperialnego? Prawdopodobnie z racji stosowania



reichstalarów przypada na rok 1566 (waga — 29,23 g, srebra czystego — 25,98 g)<sup>28</sup>.

Do monet typu reichstalarów zaliczano także część talarów bitych w Niemczech przed 1566 r., jak również talary innych krajów, typologicznie bliskie reichstalarom, w szczególności holenderskie rijksdaaldery, których emisję podjęto w 1606 r. (zawartość czystego srebra — 25,965 g)<sup>29</sup>. Talary imperialne uczestniczyły powszechnie w handlu ze Wschodem, przy czym niektóre transakcje handlowe z ich udziałem opiewały na znaczne sumy. I tak w 1569 r. Jakob, kupiec ze Stambułu, miał dostarczyć lwowianinowi Haskielowi limonii i malwazji na 7000 talarów<sup>30</sup>. W 1585 r. w Mołdawii zakupiono wina na 10200 talarów<sup>31</sup>. Kupiec lwowski Bernatowicz (ok. 1597 r.) winien był kupcowi tureckiemu 12000 „talarów starych”<sup>32</sup>.

#### TALARY LEWKOWE

Mniej więcej do 1585 r. talary imperialne przeważały wśród innych rodzajów monety talarowej, wykorzystywanej w handlu z Turcją i Mołdawią. Później przewagę zyskały niderlandzkie talary lewkowe (*leuwendaalder* — moneta z wyobrażeniem lwa na awersie) o wadze 27,68 g i zawartości 20,76 g czystego srebra. Bicie ich rozpoczęto w 1575 r., kontynuując z przerwami w ciągu XVII w.<sup>33</sup> Po raz pierwszy zanotowano ich obecność w księdze ławniczej sądu ormiańskiego w 1578 r.<sup>34</sup> W dokumentach z terenu województwa ruskiego występują pod nazwami „talery lewkowe, lewki, leone, talery belgijskie, talery osmdziesiątów” i innymi<sup>35</sup>. Cieszyły się wielką popularnością w krajach bałkańskich. Świadczy o tym choćby to, że nazwa podstawowej jednostki pieniężnej Rumunii — lei, pochodzi od talara lewkowego<sup>36</sup>. Lewki z Polski trafiały do Mołdawii i Turcji w ogrom-

---

w uniwersałach Zygmunta III wobec monet takiego rodzaju określił jak: „talera w porządnym Menicach ad legem imperiey bitego...” (1619 r.) — tamże, f. 9, op. 1, d. 372, s. 111. Często te określenia talarów imperialnych łączono w różnych kombinacjach, zapewne dla podkreślenia, że chodzi o monetę dobrej jakości: „talerow bitych twardych” (1665 r.), tamże, f. 52, op. 2, d. 338, s. 465; „talerow twardych, celnych, cesarskich” (1632 r.), tamże, d. 47, s. 1681.

<sup>28</sup> W. M. P o t i n, *Talery na terytorii Russkogo gosudarstva v XVI–XVII vekach* [w:] *Prošloe našej rodiny v pamjatnikach numizmatiki*, Leningrad 1977, s. 58, 97 z powołaniem się na F. S c h r ö t e r, *Das Münzwesen des Deutschen Reichs von 1500 bis 1566*, Leipzig 1912, s. 127.

<sup>29</sup> P o t i n, *o.c.*, s. 58, z powołaniem się na H. E. v a n G e l d e r, *De Nederlandse munten*, Antwerpen 1965, s. 268.

<sup>30</sup> CGIAL f. 9, op. 1, d. 41, s. 622.

<sup>31</sup> Tamże, f. 52, op. 2, d. 247, s. 1141.

<sup>32</sup> Tamże, d. 253, s. 261.

<sup>33</sup> P o t i n, *o.c.*, s. 61 z powołaniem się na: v a n G e l d e r, *o.c.*, s. 79, 221–222, 230–231, 263.

<sup>34</sup> CGIAL f. 52, op. 2, d. 514, s. 612.

<sup>35</sup> Tamże, d. 253, s. 22 (około 1600 r.) — „... talerorum Belgicorum vulgo lewki nuncupatorum”; tamże, d. 400, s. 967 (1638 r.) — „taleris leone insignitis lewkowe dictis”; tamże, d. 1151, s. 27 (1645 r.) — „Leone”; tamże, d. 348, s. 1871 (1649 r.) — „talerow osmdziesiątowych” (nazwa ta związana jest z kursem talara lewkowego we Lwowie w latach 1637–1662, który poza pewnym okresem trwał na poziomie 80 groszy).

<sup>36</sup> B u z d u g a n, L u c h i a n, O p r e s c u, *o.c.*, s. 253.

nych ilościach. Tytułem przykładu można podać, że w 1600 r. kupcy ormiańscy wieźli do Turcji 48220 talarów lewkowych<sup>37</sup>, a w 1623 r. — 102 tysiące lewków<sup>38</sup>. W tym samym 1623 r. Rusin A. Strelecki przewiózł, przebywając w jednej karawanie z Ormianami, 15 tysięcy lewków<sup>39</sup>.

Podstawowa masa talarów lewkowych trafiała do Lwowa z Gdańska i Torunia. Kurs ich był tam niższy niż we Lwowie. W 1601 r. na przykład talary lewkowe w Gdańsku szacowano na 29 i 30 groszy polskich, w Toruniu — na 29<sup>40</sup>, we Lwowie w 1599 r. — na 33<sup>41</sup>, w 1604 r. — na 34 grosze<sup>42</sup>. W Turcji ich kurs odpowiadał w 1600 r. 70–80 asprom, tj. 35–40 groszom polskim (por. tab. 3). Różnica kursów tych monet we wskazanych wyżej miastach była widoczna także później. W 1638 r. w Gdańsku lewek szedł po 75 groszy<sup>43</sup>, a we Lwowie — 80 groszy<sup>44</sup>. Ta różnica świadczy, że talary lewkowe wykorzystywano nie tylko w funkcji pieniądza, ale również jako towar. Wskazuje też na to niezgodność zawartości czystego srebra w talarze imperialnym i lewkowym: 25,98 g / 20,76 g = 1,25, a ponadto kursy w groszach polskich we Lwowie, odpowiednio dla 1601 i 1638 r. —  $35 / 33 = 1,067$  i  $80 / 75 = 1,066$ . Widać, że lewki we Lwowie były przeszacowane wobec talarów imperialnych w zestawieniu np. z Gdańskiem (owa tendencja, z większym jeszcze odchyleniem, była charakterystyczna także dla Turcji). Przyczyną tego zjawiska było najwidoczniej zwiększone zapotrzebowanie na lewki we Lwowie, południowo-wschodniej bramie Rzeczypospolitej.

Z kolei niedoszacowanie talarów imperialnych w Turcji wobec lewków mogło być uwarunkowane lepszą standaryzacją tych ostatnich w porównaniu z talarami typu reichstalara (mniejsze wahania w zawartości czystego srebra).

Wielkie zapotrzebowanie na talary lewkowe, mimo różnicy (bardzo istotnej) ich kursów w miastach portowych i Lwowie, wywołało zjawisko handlu tymi monetami. Tak więc w 1590 r. kupiec J. Zachnowicz sprzedał w Jarosławiu lwowianinowi H. Iwaskowiczowi 2000 lewków. Dochód tej operacji stanowiło 100 złotych<sup>45</sup>. W tym samym mniej więcej czasie pewien kupiec zanotował: „mam wolę iechać do Gdańska dla lewków na których będzie mogło co zarobycz”<sup>46</sup>.

Wielka popularność tych monet na Wschodzie była przyczyną periodycznego pojawiania się znacznych partii fałszywych talarów lewkowych. Pierwsze wiadomości o podwartościowej monecie podobnej do lewkowych talarów zanotowano w 1590 r. Wówczas to Ormianie lwowscy Jakub i Toman Zadikowiczowie

---

<sup>37</sup> CGIAL f. 52, op. 2, d. 517, s. 1107.

<sup>38</sup> Tamże, d. 39, s. 1051.

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> Tamże, d. 49, s. 1549.

<sup>41</sup> Tamże, d. 252, s. 2214.

<sup>42</sup> Tamże, d. 253, s. 739.

<sup>43</sup> Tamże, d. 400, s. 897, 967.

<sup>44</sup> Tamże, d. d. 53, s. 280.

<sup>45</sup> Tamże, d. 519, s. 207.

<sup>46</sup> Tamże, d. 515, s. 373.

zobowiązali się spłacić dług Domaradzkiemu: „3000 stuk talerow lewkowych polowicza dobrych starych lewkow, a polowicza nowich dobrych lewkow, a ważnich, zebi iednego nie belo między nimi pod dwyma lwamy iedno prawie dobrych nowich”<sup>47</sup>. W tym przypadku „nieważne” talary z dwoma lwami odpowiadają zapewne monetom bitym w Niderlandach w Utrechcie w 1578 r.<sup>48</sup> Przenikanie ich do Polski było prawdopodobnie zjawiskiem krótkotrwałym.

Inaczej rzecz się miała z fałszywymi lewkami dziesięć lat później, w 1600 r. Oto co podaje w swoim liście, przesłanym do Lwowa ze Stambułu, lwowski Ormianin N. Bernatowicz: „...ieszcze tez y lewkow z temi wozmy co tu mają przyjechać po Świętym Simonie tedy ieszcze możecie posłać W. M. Ale s Torunia niewazcie W. M. abowiem ieszcze co od Simony Judy wozmy przydzie tedy się uda, acz y teraz się ociągają brac ale przecię ich biorą y dano ich wołać po 7 aspr (w rzeczywistości 70 asprów – W. Sz.) a stare talery po 80 aspr, a czerwony złoty po 120 aspr, telko się człowiek tego boi żeby zrazu niedano ich wywołać, żeby Boze uchoway zrazu wielka szkoda nie była, czego Panie Boze racz uchować abowiem przecie semraią strony tech lewkow y bo barzo psuie ze barzo sieła falsywych lewkow nawiezli z Wenecyey do tey ziemi y tak udawają żeby to spolski mieli wozić, a tak do tego czasu staraicie się o Talery (imperialne – W. Sz.) W. M., abowiem tak raczcie wiedzić ze iuz daley niechcę iedwab targ czynic, iedno za stare talery albo czerwone zlothe zapisy daie pisać”<sup>49</sup>.

Ta informacja zwraca uwagę na wielką dywersję finansową, podjętą przez Wenecjan (?), zapewne dla zysku. Wiadomości o fałszywych talarach lewkowych pojawiają się też później. Tak więc w 1618 r. rozprowadzano je w Lublinie na jarmarku, przypadającym na Szymona i Judę. Według lwowskiego kupca G. Langisza o tę przestępczą działalność podejrzany był jakiś „Grek”. Jeszcze przed zakończeniem jarmarku opuścił on Lublin, ale go dogoniono i zatrzymano kilka mil za miastem. W śledztwie zeznał, iż nabył te talary u Żyda Szmujły z Poznania, nie podejrzewając, że są fałszywe<sup>50</sup>.

Głównymi dostawcami talarów lewkowych w Rzeczypospolitej były miasta Gdańsk i Toruń. Nabywano je tam za polską monetę (w końcu XVI i na początku XVII w. były to przede wszystkim trojaki) lub za grubą — talary imperialne i dukaty. Tak więc suzawski Ormianin Agopsza zlecił w 1593 r. lwowianinowi Jakubowiczowi wymianę w Gdańsku 1000 czerwonych złotych na talary lewkowe<sup>51</sup>, a w 1610 r. taką samą wymianę polecono przeprowadzić tamże A. Mikołajewiczowi<sup>52</sup>. Miał on 4000 dukatów. W 1604 r. również dostarczono mu pewną sumę w „potrójnych” na zakup „lewków” w Toruniu<sup>53</sup>. W 1605 r. J. Szolc Wol-

---

<sup>47</sup> Tamże, s. 231.

<sup>48</sup> A. De l m o n t e, *Le Benelux d'argent*, Amsterdam 1967, s. 158, nr 664.

<sup>49</sup> CGIAL f. 52, op. 2, d. 253, s. 260.

<sup>50</sup> Tamże, d. 394, s. 825, 826.

<sup>51</sup> Tamże, d. 515, s. 681.

<sup>52</sup> Tamże, d. 522, s. 12.

<sup>53</sup> Tamże, d. 517, s. 875; d. 518, s. 52, 204, 217.

phowicz otrzymał 1100 złotych polskich na wymianę ich w Gdańsku na talary lewkowe<sup>54</sup>, a w 1611 r. analogiczne zlecenie przyjął J. Christophorowicz<sup>55</sup>. Duże znaczenie, jako jeden z ośrodków, gdzie koncentrowały się znaczne sumy w talarach lewkowych, miał Lublin, miasto znane ze swych jarmarków, odbywanych trzy razy w roku. Tam też, w głównej mierze, miały miejsce zakupy talarów lewkowych. Wykorzystywano je w handlu z Mołdawią i Turcją do zakupu towarów sprzedawanych następnie w Polsce lub za granicą. Zysk ze sprzedaży towarów wschodnich (w przeciągu roku lub półtora od czasu nabycia) stanowił zwykle 13–28%<sup>56</sup>, sięgając w „lepszych” latach 200%<sup>57</sup>.

Przepływ kapitału można było przyśpieszyć wymieniając w Turcji i Mołdawii talary lewkowe, cenione na Wschodzie relatywnie wyżej niż we Lwowie — na inną monetę, np. na talary imperialne, dukaty bądź trojaki, których kurs w Polsce był wyższy. Stopa zysku w podobnych operacjach zależała od różnicy w wycenie talarów lewkowych w trojakach, talarach imperialnych i dukatach w Turcji i we Lwowie. Im bardziej była korzystna na Wschodzie w porównaniu ze Lwowem, tym większy był dochód. Jako przykład można przytoczyć zapiski charakteryzujące działalność J. Zachnowicza, kupca lwowskiego: „tegoz roku (1591 – W. Sz.) posłał beł do Turek 2000 lewkowych talerow. Na stare talery uczyniło to pozitku – 134 = 18 (zysk — 5,6% – W.Sz.)... roku 1593 posłał beł do Wołoch na potruine 1532 lewkowych talerow uczyniło to pozitku zł. 98 = 20 (zysk — 5,4% – W. Sz.), tegoz roku posłałismy odmeniac na potruine albo na stare talery lewkowych talerow do Wołoch”<sup>58</sup>.

#### TALARY „ZŁOTOWE”

Równocześnie z talarami lewkowymi w handlu ze Wschodem używano też talarów złotych („talery złotowe”). Nazwa ta w dokumentach województwa ruskiego zaczęła być używana od końca XVI w. i odnosiła się do kilku rodzajów monety talarowej. Najwcześniejszą generacją talarów złotych były niemieckie talary guldenowe (*Reichsguldiner*, początek bicia 1559 r., waga — 24,62 g, srebra czystego 22,91 g)<sup>59</sup>. Wzmiankowane są jako „talery złotowe”<sup>60</sup>, „taleros florenos”<sup>61</sup>, a niekiedy jako talary półkropkowe („taleros sexaginta crucipherorum dictos pułkoppowe”...). Tej ostatniej nazwy używano dlatego, że w końcu XVI w. 1 grosz polski odpowiadał 2 krajcarom imperialnym i w konsekwencji talar guldenowy równał się 30 groszom polskim, tj. półkropkowi polskich groszy. Wzmianki o tych monetach nie są częste.

<sup>54</sup> Tamże, d. 30, s. 764.

<sup>55</sup> Tamże, d. 520, s. 232.

<sup>56</sup> Tamże, d. 519, s. 347.

<sup>57</sup> Tamże, d. 522, s. 865.

<sup>58</sup> Tamże, d. 516, s. 604.

<sup>59</sup> H. F e n g l e r, G. G i e r o w, W. U n g e r, *Transpress Lexikon Numismatik*, Berlin 1975, s. 27.

<sup>60</sup> CGIAL f. 52, op. 2, d. 248, s. 948 (1588 r.) — „taler złotowy — 30 gr.”.

<sup>61</sup> Tamże, f. 9, op. 1, d. 37, s. 726 (1566 r.) — „viginti talerorum floreni nuncupato”.

W 1580 r. pewien kupiec ormiański napisał: „dał iemu do Turek dla zarobku złotych talerow 41 które czynią zł. 41”<sup>62</sup>. W Adrianopolu w 1588 r. dwie pary „ponczoszek” zostały zakupione za talar złotowy, co stanowiło 77 asprów<sup>63</sup>.

Jak zaznaczono wyżej, kurs tych monet we Lwowie w latach 80. XVI w. wynosił 30 groszy polskich<sup>64</sup>. Uwzględniając, że w tym czasie 0,44–0,5 grosza polskiego odpowiadało jednemu asprowi (por. tab. 1), przyjąć należy, że talar guldenowy oceniano tam na 34–39 groszy polskich.

Częściej spotykamy zapisy o talarach złotych drugiej generacji — niderlandzkich *achtenwintigach* i *arendsdaalderach*. Bicie tych pierwszych podjęto we Fryzji w 1601 r. (waga — 17,3 g, srebra czystego — 13,23 g), jak również nieco później także w innych prowincjach i miastach niderlandzkich (*Overijsel*, *Deventer*, *Kampen* i *Zwolle* — waga 19,5 g, czystego srebra — 13,12 g). Podobnego rodzaju monety emitował we Fryzji Wschodniej Enno Ludwig (po 1648 r.), w *Oldenburgu* zaś Antoni Günter (w latach 1637–1657)<sup>65</sup>. *Arendsdaaldery bito* w *Zelandii* w 1602, 1618 i 1619 r., a we Fryzji w latach 1616, 1618 (waga — 20,68 g, srebra czystego — 15,51 g)<sup>66</sup>. Z powodu występowania na tym rodzaju monety cyfry 60 (*groot*), nazywano je niekiedy w źródłach kopowymi („talery złote alias kopowe”)<sup>67</sup>. Najczęściej talary złote tej generacji wzmiankowane są jako „taler złotowy, taleros florenos<sup>68</sup>, taleros minoris<sup>69</sup>, gulden hollandicos<sup>70</sup>, taler złotowy” bądź „zołotkowy”<sup>71</sup> w związku z handlem z Mołdawią i Turcją w okresie po 1621 r. Niekiedy wysyłano na Wschód znaczne sumy w tych monetach. Tak więc w 1627 r. Ormianie lwowscy Dawidowiczowie wyekspediowali do Turcji 2377 talarów lewkowych, 1552 orty gdańskie i 2621 talarów złotych<sup>72</sup>.

Kurs talarów złotych tej generacji znany jest dla 1629 r. (*Jassy*) — 60 groszy polskich<sup>73</sup>, a po 7 zaledwie latach (1636 r.) na Wołoszczyźnie (*Bukareszt*) monety tego rodzaju szacowano już na 75 groszy polskich<sup>74</sup>. Dla porównania — poświadczono są następujące ich kursy we Lwowie: 1629 r. — 60–54 grosze polskie<sup>75</sup>, a w 1636 r. — 50 groszy polskich<sup>76</sup>.

---

<sup>62</sup> Tamże, d. 520, s. 392.

<sup>63</sup> Tamże, d. 248, s. 956.

<sup>64</sup> Tamże, s. 948.

<sup>65</sup> T. K l e n a u, *Deutsches Münzpreis Jahrbuch*, Lausanne 1976, s. 456, 457.

<sup>66</sup> *Catalogus van de zilveren muntten geslagen door de Zeven Provinciën der Verenigde Nederlanden vanaf de Pacificatie van Gent in 1576 tot aan de oprichting van de Bataafse Republiek in 1795*, Amsterdam 1976.

<sup>67</sup> CGIAL f. 9, op. 1, d. 400, s. 777 (1650 r.).

<sup>68</sup> Tamże, f. 52, op. 2, d. 40, s. 872 (1621 r.).

<sup>69</sup> Tamże, d. 37, s. 140 (1620 r.).

<sup>70</sup> Tamże, d. 1151, s. 23 (1645 r.).

<sup>71</sup> *AJuZR*, t. XI, s. 637–638 (1629 r.).

<sup>72</sup> CGIAL f. 52, op. 2, d. 522, s. 1104.

<sup>73</sup> Tamże, d. 50, s. 977.

<sup>74</sup> Tamże, d. 52, s. 1779.

<sup>75</sup> Tamże, d. 1147, s. 38, 41, 42, 126, 135, 137.

<sup>76</sup> Tamże, d. 524, s. 979.

#### TALARY „REALOWE”

Oprócz wyżej wspomnianych talarów w źródłach pisanych województwa ruskiego spotyka się zapisy o hiszpańskich i hiszpańsko-amerykańskich peso — srebrnych monetach wartości talara, równych ośmiu realom. Początek ich emisji przypada na lata 1474–1504. Zawartość czystego srebra w monetach bitych w latach 1556–1655 utrzymywała się praktycznie na jednym poziomie — 25,137 g<sup>77</sup>. Najpowszechniej nazywano je talarami realowymi („talery realowe”). Rzadziej używano terminów podkreślających ich wielokątność, charakterystyczną dla części tych monet bitych w mennicach Ameryki Południowej — „taler weglasty” (1695 r.)<sup>78</sup>, „taler na kształt realowego quadrasty” (1670 r.)<sup>79</sup>, „taleros quadrangularis” (1576 r.)<sup>80</sup>. Mniejsza o kilka dziesiątych grama zawartość srebra w talarach realowych niż w reichstalarach powodowała, że również ich cena była niższa. W 1611 r. kursy tych monet we Lwowie wynosiły odpowiednio 40 i 42 grosze<sup>81</sup>, a pod koniec 1620 r. — 66 i 75 groszy<sup>82</sup>. Od końca lat dwudziestych XVII w. kursy talarów realowych i reichstalarów zrównały się i ustaliły na poziomie 90 groszy<sup>83</sup>.

Talery realowe stosunkowo rzadko wykorzystywane były w handlu ze Wschodem. W 1626 r. D. Hołubowicz sprzedał w Konstantynopolu czterdziestkę soboli za 130 talarów realowych<sup>84</sup>, a w 1648 r. L. Sepherowicz, gdy wyprawił się do Persji na zakup towarów, wymienił w Isfahanie („w Spachynie”) pewną sumę w talarach realowych na abbazy<sup>85</sup>.

#### TALARY OBRACHUNKOWE

Rozliczenia pieniężne kupców lwowskich handlujących ze Wschodem, oprócz licznych rodzajów talarów bitych, uwzględniały także różnorodne talery obrachunkowe. Stanowiły one cenowe ekwiwalenty talarów bitych i były wykorzystywane do obliczeń drobnej monety srebrnej, ale też i bitych talarów. Na przykład wszystkie wydatki lwowskiego kupca St. Bartoszkowicza, przebywającego w 1588 r. w Turcji i Mołdawii, określane były w reichstalarach obliczeniowych, odpowiadających we Lwowie 36 groszom, w Turcji 85 asprom i 80 asprom w Mołdawii: „18 Juli we Lwowie gdy mi do Turek wysłał pieniędzy dał gotowych Talerow starych — 134, monety polskiej zł. 10 która czyni na talery 8//12... Tu się poczynaie Talery po aspr 80 — W Jasiech myta 7200 aspr czyni Talerow 90... Tu zas talery po aspr 85 (Konstantynopol; dalej wykaz wydatków — *W. Sz.*) suma

<sup>77</sup> P o t i n, *o.c.*, s. 59, 97, z powołaniem się na J. T. M e d i n a, *Las monedas coloniales hispano-americanas*, Santiago de Chile 1919, s. 13, 15, 71.

<sup>78</sup> CGIAL f. 52, op. 2, d. 90, s. 900.

<sup>79</sup> Tamże, d. 407, s. 14.

<sup>80</sup> Tamże, d. 248, s. 1119.

<sup>81</sup> Tamże, d. 734, s. 168, 174.

<sup>82</sup> Tamże, d. 1147, s. 80, 10, 11.

<sup>83</sup> Tamże, s. 37–39, 42, 43, 45, 46, 126, 135, 137; d. 48, s. 161.

<sup>84</sup> CGIAL f. 52, op. 2, d. 522, s. 939.

<sup>85</sup> Tamże, d. 528, s. 702.

tego aspr 14804 — Talerow 174 aspr 14<sup>86</sup>. W podsumowaniu rezultatów wyprawy wszystkie wydatki pieniężne w Turcji i Mołdawii zostały w tym przypadku przedstawione w talarach i asprach, a następnie przeliczone na złote polskie i grosze: „Talerow 1875 aspr 50, a na złote rachując kozdy złoty po gs. 30 a Taler po gs. 36 — czyni zł. 2175 gs. 22<sup>87</sup>”.

Posługiwanie się talarami obliczeniowymi takiego rodzaju było spowodowane koniecznością „ściągnięcia” w jedno obliczeń w złotych polskich, asprach i talarach. Z tego też powodu w Turcji przyjmowano obrachunkowy *Reichstaler* równy 72 asprom bądź 36 groszom polskim. Był on jak gdyby wyrazicielem kursu reichstalaru we Lwowie w asprach tureckich: (1587 r.) „19240 aspr po 72 aspr w taler uczynilo talerow 276 gs.16 ucyniło złotych 320 gs. 22<sup>88</sup>”.

Niekiedy zaznaczano różnice w ocenie reichstalarów (i odpowiednio talarów obrachunkowych tego rodzaju) zarówno wobec lwowskiego, jak i tureckiego kursu: (1587 r.) „talerow 36 ½ powieda wziął w Chocimiu po 76 aspr taler aby miał monetę polską acz do Lwowa<sup>89</sup>”. Wnosząc z tej informacji, reichstalar oceniano w Chocimiu wyżej niż we Lwowie (36 groszy, czyli 72 aspry) i nieco niżej niż w Mołdawii (80 asprów) oraz w Turcji (85 asprów).

Częściej niż reichstalarów używano jako jednostki obrachunkowej talarów lewkowych. Ich frakcją były tureckie aspry<sup>90</sup>. Parytet między nimi wyznaczała cena rynkowa monet bitych. Funkcjonowanie talarów lewkowych jako jednostki obrachunkowej wynikało z ich znacznego rozpowszechnienia w imperium osmańskim.

Wiadomości zawarte w dokumentach archiwalnych nie zawsze pozwalają określić rodzaj talarów obrachunkowych i ich genezę. W 1587 r. w Jassach wraz z talarami starymi (reichstalarami) równymi 78 asprom, liczone także na talary srebrne („talary srebrne”) równe 40 asprom<sup>91</sup>. Trudno powiedzieć czemu odpowiadała ta jednostka obrachunkowa. Prawdopodobnie pojawiła się wówczas, gdy bity talar równał się początkowo 40 asprom. Później, zapewne w miarę pogarszania się asprów, nastąpił znaczny wzrost kursu talara, chociaż liczba 40 asprów zachowała znaczenie jednostki obrachunkowej. Niemniej zagadkowy talar obrachunkowy wzmiankowany jest przez pewnego kupca lwowskiego w 1587 r.: „In Augusto poslałem do Jas sachow 2650 uczyni aspr 21200 (mowa o ¼ perskiego abbaza, który w tym przypadku przyrównano do 8 tureckich asprów — W. Sz.) ktorem wziął od P. Constantego po 60 aspr w taler<sup>92</sup>”.

Jakie to były talary — nie wiadomo. Możliwe, że obie te odmiany talarów obrachunkowych wiązały się w jakiś sposób z wyceną talarów na początku lat 60.

---

<sup>86</sup> Tamże, d. 248, s. 948, 950, 952.

<sup>87</sup> Tamże, s. 957.

<sup>88</sup> Tamże, d. 247, s. 1335.

<sup>89</sup> Tamże, s. 1193.

<sup>90</sup> Tamże, s. 419 (1601 r.), s. 71 (lat 1594–1595); d. 23, s. 1565–1567 (1596 r.).

<sup>91</sup> Tamże, d. 247, s. 1265.

<sup>92</sup> Tamże, s. 1188.

XVI w. w Mołdawii. Według niektórych źródeł talar typu reichstalar początkowo równał się 40 tureckim asprom bądź dinarom bicia hospodara mołdawskiego Heraklida Despoty w latach 1561–1563. Inne źródła ukazują, że talar równał się 60 dinarom<sup>93</sup>.

Jeszcze inny rodzaj talarów obrachunkowych wspomniany jest w aktach sprawy sądowej z 1582 r. Wówczas to kupiec poznański I. Glasser wypłacił M. Pałami-dzie w Suczawie za ozdoby i kosztowności 950 talarów, licząc każdy talar po 40 groszy (polskich — *W. Sz.*)<sup>94</sup>. Możliwe, że miano tu na myśli obrachunkowe lub bite reichstalary, gdyż w 1588 r. szacowano je w Mołdawii (por. wyżej) na 80 asprów tureckich, tj. w przybliżeniu na 35–40 groszy polskich, wychodząc od relacji grosza i aspra, która w latach 1587–1593 przedstawiała się jako 0,42–0,5 grosza za 1 aspr (zob. tab. 1).

Niestety, relacja ta dla roku 1582 nie jest znana. Możliwe, że różnica wówczas była mniejsza niż w 1588 r. W takim przypadku reichstalary nie sięgałyby kursu 40 gr. pol. I pozostaje przyjąć, że były to talary o większej wadze, nazywane we lwowskich źródłach filipkowymi („taler philipkowy”)<sup>95</sup>. Bito je w 2. połowie XVI w. w Niderlandach Hiszpańskich za rządów króla Filipa II (1556–1598), od wyobrażenia którego na awersie otrzymały one tę nazwę (waga — 34,27 g, próba — 0,833, czystego srebra — 28,547 g)<sup>96</sup>. Możliwe, że właśnie talar filipkowy z 1568 r. występował w skarbie odkrytym w Mołdawii we wsi Kukuruzeny (najmłodsza moneta 1619 r.)<sup>97</sup>.

#### HANDEL MONETĄ I CŁA

Intensywny wywóz monety srebrnej z Polski na Wschód odbywał się zasadniczo lądem — wozami. Dokumenty mówią o wykorzystywaniu jako worków pieniężnych tzw. plastrów („plaster”), które składały się z kilku „trąbek” — 5 lub więcej<sup>98</sup>. Była to pewna liczba monet zestawionych w słupki, owinięte papierem. Ponadto monetę srebrną przewożono często w tak zwanych koszulach i tablicach: „...w pierwiey koszuli lewko 612 rzędow 153 w kazdym rzędzie po 4 lewki, w drugiey koszuli lewko 540 rzędow 180 w kazdym rzędzie po 3 lewki. Item iedna tablicza lewko 600, zas druga tablicza 240 lewko...”<sup>99</sup>.

Znaczne sumy pieniężne przewożone przez kupców ormiańskich, zwłaszcza talary, były przedmiotem pożądania zarówno władz tureckich, jak i licznych rozbójników. Ci ostatni szczególnie dawali się we znaki kupcom na odcinku drogi Stambuł – Ankara: „szkody od Drytatyiw po Polsku opryszkow na drodze An-

<sup>93</sup> B u z d u g a n, L u c h i a n, O p r e s c u, *o.c.*, s. 88.

<sup>94</sup> CGIAL f. 52, op. 2, d. 247, s. 891–892.

<sup>95</sup> Tamże, d. 345, s. 1106 (1576 r.); d. 346, s. 375, 376 (1598 r.); d. 254, s. 276 (1606 r.); d. 528, s. 247 (1649 r.).

<sup>96</sup> H. K a h n t, B. K n o r r, *Lexikon. Alte Maße, Münzen und Gewichte*, Leipzig 1986, s. 221.

<sup>97</sup> N u d e l m a n, *o.c.*, skarb nr 34.

<sup>98</sup> CGIAL, f. 52, op. 2, d. 526, s. 679, 695.

<sup>99</sup> Tamże, d. 522, s. 198.



gurskey za Konstantynopolem...” (1604 r.)<sup>100</sup>. W 1642 r. w Turcji, w pobliżu miasteczka Haydos, rozbójnicy napadli na kilka wozów kupców kamieniecko-podolskich i lwowskich, którzy pozostali w tyle za główną karawaną. W konsekwencji starcia część wozów została rozbita i zrabowano kilka plastrów talarów lewkowych<sup>101</sup>.

Swoją część zysku od wwożonych do Turcji pieniędzy chciało też otrzymać państwo. W tym celu w 1598 r. władze tureckie wprowadziły podatek, który miały płacić osoby przywożące do Turcji pieniądze. Była o tym mowa w instrukcji danej polskiemu posłowi Herburtowi: „Ma przy tym artykule przyłożyć krzywde nowe kupców naszych, że od Talerów cło niezwykle od nich wyciągają, czego przed tym nigdy nie bywało...”<sup>102</sup>. Stawka podatku wynosiła w 1600 r. 2% (na przykład: 15 złp 4 gr od 757 złp)<sup>103</sup>.

Oprócz tureckiego myta pieniężnego istniało także myto jasskie (mołdawskie)<sup>104</sup>. Na wzór turecki sejm polski w tym samym 1598 r. nałożył podatek na sumy pieniężne wywożone do Turcji, Mołdawii i na Wołoszczyznę (Multany). Nawiasem mówiąc, wynosił on również 2%. Pobór podatku odbywał się w Śniatyniu i w Kamieńcu Podolskim. W praktyce stawka podatku nie była wielkością stałą. Tak więc w 1600 r. w Kamieńcu Podolskim myto pobierano w wymiarze 1% (492 talary lewkowe od 50 000)<sup>105</sup>, a w 1627 r. w Śniatyniu odpowiadało ono 2%<sup>106</sup>.

O nadużyciach, zdarzających się w trakcie poboru myta pieniężnego była mowa w piśmie Ormian lwowskich H. Andrzejowicza i H. Hołubowicza, opisujących wydarzenia w Śniatyniu 9 kwietnia 1627 r.: „W Śniatynie odprawili się na pieniężnym Mycie, a toli chwała P. Bogu nie zle kiedy jusz przyszło własnie Myta odprawiac, albo płacic, iednegosmy pienenza nie ochronieli (mowa o tym, że nie udało się zataić części pieniędzy, co było zjawiskiem powszechnym — *W. Sz.*), dla tego zesmy udarowali Podstarosciego, y ynszych na których tesz należało. Przyszło pieniedze opowiadac Mytnikowi Summę, kto iako wiele ma pierwiechwy obaczyli, jako od Głowy, który co daje, potym przyszło y nam tesz odprawowac nasze wszystkie Summy ze wszystkim ieno do 4000 odprawilizmy od Tysiące po zł. 20 ossobno co się na podarki dało...”<sup>107</sup>.

Oprócz łapówek dla celników był jeszcze jeden sposób, aby uchylić się od tego podatku. Uwalniali się od niego kupcy podróżujący na Wschód wraz z polskimi posłami. Co prawda kupcy zwykle płacili posłom za tę sposobność.

---

<sup>100</sup> Tamże, s. 376.

<sup>101</sup> Tamże, d. 526, s. 679, 695.

<sup>102</sup> BNANUL, Akta Baworowskich. Teki Gołembiewskiego, t. V, folio 15.

<sup>103</sup> CGIAL f. 52, op. 2, d. 517, s. 333.

<sup>104</sup> Tamże, d. 39, s. 1051.

<sup>105</sup> Tamże, d. 517, s. 1111.

<sup>106</sup> Tamże, d. 522, s. 1331.

<sup>107</sup> Tamże, s. 1330–1331.

Tak więc w 1623 r. kupcy ormiańscy zobowiązali się opłacić posłowi, księciu Zbaraskiemu, który „uchronił ich od zapłaty myta zarówno wołoskiego jak i konstantynopolskiego 4500 złotych” (41 zł. od każdego tysiąca zł., tj. ok. 4%)<sup>108</sup>.

Nie ustępowały też państwu władze miejskie. W 1627 r. w księdze dochodów i wydatków magistratu lwowskiego w rubryce „Percepta” wielokrotnie zanotowano w charakterze podatku wpłaty od sum wwożonych do miasta przez kupców węgierskich, mołdawskich i wołoskich: (9 kwietnia 1627 r.) „6 kompanij z Multan do Miasta z pieniędzmi dla kupowania towarow taxa R 3000 — 7//15”; (16 października 1627 r.) „...Jstwan y Janusz Węgrowie opowiedzieli od pieniędzy do miasta y od towaru z miasta od zł. 700 taxa 3//15”<sup>109</sup>. Zwraca uwagę, że wymiar podatku za wwożone pieniądze i wywożone towary był jednakowy (0,25%) i stosunkowo niewielki. Nie daje to podstaw, aby sądzić, że władze usiłowały tą drogą stymulować przywóz towarów zamiast pieniędzy. Najpewniej ojcom miasta przyświecał cel czysto fiskalny.

#### MONETY ŻŁOTE

Mała waga i wysoka wartość monet złotych, bitych w wielu państwach Europy i w Turcji, sprzyjały używaniu ich w handlu Rzeczypospolitej ze Wschodem. Dlatego wzmianki o dukatach w źródłach pisanych województwa ruskiego są bardzo liczne. Płacono nimi za towary bądź oferowano je na kredyt zarówno w Polsce, jak i w Mołdawii i Turcji. W źródłach pisanych drugiej połowy XVI w. i w wieku XVII dukaty określano jako „czerwone złote”, „aureos ungaricales”. Termin „dukat” w odniesieniu do złotej monety jednokrotnej wagi dukata zanotowano tylko jeden raz — „ducatos aureos constantinopolitanos dictos altun”<sup>110</sup> (w tym przypadku wobec złotego tureckiego altyna).

Narodową przynależność czerwonych złotych z reguły zaznaczano rzadko. Monety ze skarbów świadczą, że w XVI w. na terenie obecnej Ukrainy w obiegu znajdowały się monety złote przede wszystkim krajów europejskich — Węgier, Włoch, władztw niemieckich, bez wyraźnego zaznaczenia przewagi monet jednego z tych państw. W XVII w. obserwuje się dominację dukatów Zjednoczonych Prowincji Niderlandów<sup>111</sup>.

Wyżej była mowa o pojęciu talarów jako jednostki obrachunkowej. Nierzadko również dukaty wykorzystywano w tej funkcji. Ich frakcjami były oczywiście tureckie aspy. Jest zrozumiałe, że zdarzało się to w sytuacjach, gdy rozliczenia finansowe miały miejsce w Turcji albo dokonywano ich w związku z zakupem towarów w Turcji: „A. 1600 May 30 w Constantynopolu. Naprzod co na drugie dał z potroinemi Czerwone złote Suma zł. 757 uczyni czerwonych złotych — 378 Aspr 60... z Slanskiey monety zostałem mu R 10//25 uczyni czerwonych złotych 5 Aspr 50”<sup>112</sup>.

<sup>108</sup> Tamże, d. 39, s. 1051.

<sup>109</sup> Tamże, d. 735, s. 416, 580.

<sup>110</sup> Tamże, d. 517, s. 130.

<sup>111</sup> M. F. K o t l a r, *Hrošovyj obih na terytorii Ukrainy doby feodalizmu*, Kyïv 1971, s. 99, 125.

<sup>112</sup> CGIAL f. 52, op. 2, d. 517, s. 333.

Według tych danych dukat w Turcji oceniano na 200 asprów, a we Lwowie na 60 gr. polskich. „...Winien 400 Talerow co uczyni po 37 ½ gs. rachuiąc złotych Polskich 500 uczyni czerw. 250// Aspr...”<sup>113</sup>. W tym przypadku zarówno reichstalar, jak i dukat odpowiadały ich lwowskiemu kursowi w 1600 r. — stosownie 37 ½ oraz 60 gr. polskich<sup>114</sup>. Niekiedy korzystano z pojęcia dukata dla przeliczenia nie tylko drobnej monety, ale i talarów. W 1613 r. Ormianin lwowski D. Hołubowicz pożyczył w Jassach („w Jasiech”) innemu lwowianinowi S. Hregorewiczowi „100 czerwonych złotych talarami starymi”<sup>115</sup>.

Kursy dukatów, wyrażone w jednym rodzaju monety (w tureckich asprach lub polskich groszach), stwierdzone we Lwowie, zazwyczaj różniły się od wyce-ny w Mołdawii i Turcji. Dla końca XVI – początku XVII w. obserwujemy przed-stawiony niżej charakter zmian tego parametru (zob. również ryc. 1 i tab. 2).

1. Lata 1587–1601. Kursy dukatów w Turcji (57,5–60 gr pol.) były nieco wyższe niż we Lwowie (56 gr na początku okresu i 60 przy końcu)<sup>116</sup>. W latach 1598 (?) – 1600 w Turcji, z powodu pogorszenia się jakości asprów, obserwuje się krótkotrwały wzrost kursu dukata do 240 asprów.

2. Lata 1602–1606. Kursy dukatów we Lwowie (61–63 gr) były nieco wyż-sze niż w Turcji (60 gr).

3. Lata 1607–1619. Kursy dukatów we Lwowie (67–90 gr) znacznie prze-wyższały kursy w Turcji (60 groszy w pierwszej połowie okresu i prawdopodobnie 66 groszy — przy jego końcu).

Mimo niewielkiej liczby informacji o kursach dukatów w Mołdawii w latach 1587–1619, wolno wyciągnąć wniosek, że w ogólności były one w tym księstwie zbliżone do tureckich.

Bardzo znaczna różnica w wycenie dukatów w ostatnim z wyróżnionych okre-sów powinna była w sposób nieunikniony doprowadzić do przepływu monety złotej z Turcji do województwa ruskiego w zamian za srebrną monetę polską. Jak świad-czą źródła pisane, proces taki rzeczywiście miał miejsce. W 1609 r. Ormianka lwowska P. Bogdanowa dała „na amanat” O. Christophorowiczowi kilkaset zło-tych w „potrójnych groszach” dla wymiany ich w Stambule na „czerwone zło-te”<sup>117</sup>. W tym samym roku Ormianin z Sisu — Haywat (Haywat de Ssis) pożyczył lwowianinowi Hołubowiczowi 150 „czerwonych złotych”. Ten ostatni winien był zwrócić dług „potrójnymi”<sup>118</sup>. W 1613 r. mieszkaniec Lwowa H. Iwaszkowicz zobowiązał się wymienić 450 „czerwonych złotych” M. Konstantynowiczowi

---

<sup>113</sup> Tamże, s. 334.

<sup>114</sup> Tamże, d. 254, s. 2109 oraz d. 517, s. 333–335.

<sup>115</sup> Tamże, d. 521, s. 619.

<sup>116</sup> Tu i niżej, w wyliczeniach kursów monet w Turcji i Mołdawii, wyrażonych w asprach tu-reckich i groszach polskich, wykorzystano informacje podane w tabeli 1.

<sup>117</sup> CGIAL f. 52, op. 2, d. 520, s. 590. *Amanat* to transakcja handlowa między kupcami ormiań-skimi, polegająca na powierzeniu osobie wyjeżdżającej we własnych interesach określonej sumy pieniędzy na zakup towarów, a następnie dostarczenie ich wierzycielowi za wynagrodzeniem. „Ama-nat — to jest przyrodek” CGIAL f. 52, op. 2, d. 522, s. 208 (ok. 1625 r.).

<sup>118</sup> Tamże, d. 520, s. 23, 55.

z Trapezuntu na „potrójne”<sup>119</sup>. W 1618 r. lwowianin A. Toroszowicz dostarczył swemu krajanowi S. Kieworowiczowi „na amanat” 360 złotych „potrójnymi” dla wymiany ich w Mołdawii na „czerwone złote”<sup>120</sup>.

Handlem monetą zajmowali się nie tylko lwowianie. W 1619 r. wołoscy (młańscy) kupcy Ioan de Bistrica i Gioka przybyli do Lwowa z kilkoma tysiącami dukatów. Na ich prośbę mieszkańcy Lwowa, w tym S. Michajłowicz, wymienili im 3200 dukatów na trojaki i inne monety<sup>121</sup>. Fakt, że złoto we Lwowie w tym okresie wyceniano w srebrze relatywnie drożej niż w Turcji i Mołdawii (a najpewniej także na Węgrzech), znajduje potwierdzenie w innych zapisach. W 1608 r. kupiec lwowski W. Birak zobowiązał się zapłacić dług K. Saluqo monetą polską, nie zaś „czerwonymi złotymi”<sup>122</sup>. Pewien kupiec lwowski pożyczył w Stambule około 1617 r. jakąś sumę w dukatach innemu mieszkańcowi Lwowa, przy czym wierzyciel zastrzegł: „żeby zas mi doma oddali złoto sztombolskim (stambulskim — W. Sz.) rachunkiem”<sup>123</sup>. Biorąc pod uwagę, że we Lwowie w tym czasie dukat szedł po wyższym kursie oraz że za złoto można było otrzymać większą sumę w monecie srebrnej niż w Stambule, to żądanie wydaje się nielogiczne. Jednakże ta rzekoma nielogiczność wskazuje na to, że w Turcji wierzyciel dał dłużnikowi nie dukaty (dukaty występowały w tym przypadku jako jednostka obrachunkowa), lecz monetę polską bądź talary, za które miał otrzymać we Lwowie większą liczbę dukatów po niższym kursie tureckim.

W 1608 r. kupcy węgierscy dostarczyli do Lwowa wino na sprzedaż, odznaczając się kategorycznie od zaproponowanych im dukatów: „a czerwone złote brać nie chciano, tak że o inne pieniądze starać się musiano”<sup>124</sup>.

Przyczyną tak wielkiej różnicy kursu dukatów we Lwowie w zestawieniu z Turcją i Mołdawią w latach 1607–1619 było pogorszenie się jakości polskiej monety srebrnej w tym czasie i w okresie poprzedzającym ten proces (przypomnijmy sobie choćby ordynację monetarną 1604 r.). Wywołane tym podrożenie w Polsce monety „grubej” (dukatów i talarów, zob. tab. 2, 3 i 4), przy równoczesnej obecności na rynku pieniężnym monety nowej (gorszej jakości), a nominalnie równej lepszej starej, było przyczyną zyskowego skupu tej ostatniej, w szczególności trojaków za dukaty, a następnie wywóz jej za granicę. Przy czym przynosiło zysk rozliczanie się właśnie za monetę srebrną dukatami, gdyż w europejskiej strefie ekonomicznej lata 1608–1618 były okresem znacznego podrożenia srebra w stosunku do złota<sup>125</sup>.

---

<sup>119</sup> Tamże, s. 795.

<sup>120</sup> Tamże, d. 521, s. 1097, 1143.

<sup>121</sup> Tamże, d. 35, s. 2764, 2766.

<sup>122</sup> Tamże, d. 255, s. 1507.

<sup>123</sup> Tamże, d. 521, s. 961.

<sup>124</sup> Tamże, d. 256, s. 635.

<sup>125</sup> Z. S a d o w s k i, *Pieniądz a początki upadku Rzeczypospolitej w XVII w.*, Warszawa 1964, s. 54, 55.

Srebro w zamian za dukaty trafiało do Turcji i Mołdawii nie tylko w postaci polskich monet srebrnych, ale też jako reichstalary i talary lewkowe. Intensywność tego procesu dobrze ilustruje wykres stosunku kursu dukatów do talarów lewkowych dla Lwowa i Turcji (ryc. 3). Wykres ukazuje, że w okresie od 1587 do 1592 r. kurs dukatów względem talarów lewkowych był nieco większy niż w Turcji (odpowiednio: 1,93–1,74 i 1,75). Od 1593 do 1597 r. relacje te w porównywalnych regionach były praktycznie jednakowe. Od 1599 po rok 1619 obserwuje się znaczną różnicę w wielkości tego parametru, przy czym różnica maksymalna (ok. 30%) przypada na lata 1607–1619. W tym okresie jeden dukat we Lwowie był ekwiwalentem 1,83–1,94 talarów lewkowych, podczas gdy w Turcji za czerwony złoty można było nabyć zaledwie 1,41–1,50 talarów lewkowych. Mimo tak istotnej różnicy w cenie obu rodzajów tych monet między Lwowem a Turcją, informacje o przepływie dukatów ze Wschodu do Lwowa, w zamian za talary lewkowe, w tym okresie są notowane rzadko. Ta okoliczność nie oznacza jednak bynajmniej, że takie zjawisko nie miało miejsca. Jest to tylko wyraz braku spornych spraw w dokumentach sądowych, dotyczących takich transakcji (akta sądowe zawierają w większości przypadkowy zestaw pobocznych informacji). Niemniej fakt wymiany w 1610 r. przez lwowskiego Ormianina A. Mikołajowicza lewkowych talarów na dukaty w Turcji został odnotowany, przy czym uzyskane dukaty wyprawiono niezwłocznie do Gdańska, aby nabyć tam nową partię lewków: „...in Anno 1610 iechał do Constantinopola y trochę towaru nakupiwszy, a Talary na czerwone złote odmienieszy przyiechał do domu któremu on zaraz kazał iechać do Gdanska, y tego dnia nie mieszkają, oczym...y Pan Toros Bernatowic..., gdy Actora iadącego Gdansku potkał trzy mile od Gdanska, y Pan Bernatowic mowił Asuadorowi, Factorze iedziesz ani pytasz się poczemu co albo lewki we Gdansku... a naten czas miał z sobą Nieboszczykowskich czteru tysiące czerwonych złotych na odmieniecie lewkowych talerow”<sup>126</sup>.

Kupcy nadzwyczaj uważnie śledzili zmiany kursów różnych rodzajów monet, w tym też lewkowych talarów, zwłaszcza w okresach, gdy następowało podrożenie „grubej monety”. I tak kupiec lwowski Dawidowicz pisał 3 maja 1620 r. ze Lwowa do swego faktora Ch. Hołubowicza w Lublinie: „Dziwno mi ze nie piszesz poczemu lewki i ynsze pieniadze idą...”<sup>127</sup>. Nieco później żądał: „...żeby mnie oznaimił poczemu w Liblinie Lewkowe talery za gotowe pieniadze y poczemu czerwone złote za Lewkowe talery”<sup>128</sup>.

Z powodu niedostatku danych nie można sporządzić wykresu stosunku kursów dukatów do reichstalarów we Lwowie i w Turcji. Wiadomości takiego rodzaju dotyczą tylko poszczególnych lat. Analiza tych danych pozwala jednak wykryć następujące prawidłowości:

---

<sup>126</sup> CGIAL f. 52, op. 2, d. 522, s. 12.

<sup>127</sup> Tamże, s. 477.

<sup>128</sup> Tamże.

## 1. Lata 1586–1589 oraz 1599–1600.

Wielkość tego stosunku we Lwowie (1,55–1,61) jest znacznie większa niż w Turcji, a prawdopodobnie też w Mołdawii (1,41–1,57). Maksymalny rozrzut tych wskaźników wynosi mniej więcej 9% (1588 r.). O tyle wyżej niż we Lwowie ceniono w Turcji talar typu reichstalar w dukatach. Brak danych tego rodzaju dla następnego okresu. Toteż można tylko przypuszczać, że sytuacja, kiedy w Turcji reichstalar oceniano w złocie wyżej niż we Lwowie, trwała nadal. Przynajmniej w Persji (Isfahan) w 1648 r. ratio: czerwony złoty / talar imperialny — odpowiadała 1,71 (6 abbazów / 3,5 abbaza)<sup>129</sup>, a we Lwowie — 2 (180 groszy / 90 groszy)<sup>130</sup>.

## 2. Lata 1591–1596.

Na tle stosunkowo długich okresów, kiedy srebro w Turcji i Mołdawii szacowane w dukatach kosztowało drożej niż we Lwowie, obserwujemy krótki wycinek czasu, kiedy obraz się odwraca. Co prawda należy się zastrzec, że ta prawidłowość w tym ostatnim przypadku objawiła się tylko wobec srebra w postaci reichstalarów. Wobec innych rodzajów monety srebrnej stwierdzić tego nie można. Wynika to, po pierwsze, z analizy danych przytoczonych w tabelach 2 i 4. Zgodnie z nimi kurs dukata względem reichstalara we Lwowie (1,58–1,61) był niższy niż w Turcji (1,71). Gdy porównujemy te wielkości, od razu rodzi się przypuszczenie, że wożono do Turcji dukaty dla wymiany na reichstalary, gdyż maksymalny prawdopodobny zysk z tej operacji mógł sięgać 8%.

O tym, że proceder ten rzeczywiście uprawiano, świadczą operacje finansowe wspomnianego wyżej kupca lwowskiego Zachnowicza, który aktywnie zajmował się handlem monetą (1593 r.): „posłał do Wołoch na stare talery 2500 czerwonych złotych uczyniło pożytku 299//9 (zysk 6,3% — *W. Sz.*) ...tego z roku posłał beł do Wołoch na stare talery 1000 czerwonych złotych na których beło pożytku zł. 88 (zysk 4,6% — *W. Sz.*)<sup>131</sup>. Podobne operacje przeprowadzano też w 1594 r. Tak więc 24 sierpnia do lwowianina Iwaszkowicza zwrócił się z prośbą o wymianę dukatów na talary w Mołdawii inny lwowski Ormianin Ł. Chodzienko: „począł mie prosić zebym od niego wziął 4000 czerwonych złotych do Wołoch do Jas, zebum mu ie tam zamienił na talery stare. Jam na to rzekł: Ze ia tego uczynic nie mogę bo ia tez mam swe czerwone złote i z niemi się będę bał pokazywac bo są rzeczy barzo niebezpieczne abowiem inszy pieniądze stracili y gardła dali ia się tego nie podeymę”<sup>132</sup>. Zapiska ta świadczy, że wymiana dukatów na talary imperialne miała charakter masowy, a walczono z tym procederem metodami represyjnymi. Dokumenty milczą o przyczynach tej niezwyklej sytuacji.

Teoretycznie rzecz ujmując, odpływ dukatów z Polski do Mołdawii dla wymiany na talary imperialne mógł się odbywać w następstwie niższej tam wyceny

<sup>129</sup> Tamże, d. 529, s. 143.

<sup>130</sup> Tamże, d. 814, s. 26, 27, 38, 39 oraz f. 52, op. 1, d. 755, s. 123, 124.

<sup>131</sup> Tamże, d. 519, s. 208.

<sup>132</sup> Tamże, d. d. 516, s. 442, 446.

talarów imperialnych w dukatach. To przypuszczenie jest całkiem prawdopodobne, gdyż potwierdza je bardzo niski kurs talarów imperialnych w Mołdawii i Turcji w latach 1594–1596 — 70 asprów (35 gr polskich) — por. tab. 4. Kurs ten był nawet niższy niż potwierdzona wcześniej, w latach 1586–1588 wycena tego rodzaju monety — 78–85 asprów (35–39 groszy) — zob. tab. 4.

Niezmienny kurs dukata w Turcji (i najpewniej w Mołdawii) — 120 asprów w latach 1586–1596 (tab. 2), był właśnie przyczyną, że tam relacja dukat/talar imperialny (1,71 talara za dukat) przerosła wielkość analogicznego wskaźnika lwowskiego — 1,61. Mimo braku bezpośrednich świadectw o kursach reichstalarów w Turcji i Mołdawii w okresie poprzedzającym rok 1594, mamy wszelkie podstawy, aby sądzić, że pewna dewaluacja tej monety nastąpiła już w 1591 r. Wynika to z zapisek Zachnowicza: „tegoz roku (1591 — *W. Sz.*) posłał beł do Turek 2000 lewkowych talerow. Na stare talery uczyniło to pozitku 134//18 (zysk 5,6% — *W. Sz.*)... 1592 r. posłał beł do Turek... 3640 lewkowych talerow na stare talery ucyniło pozitku zł. 350 (8% — *W. Sz.*)... 1592 r. posłał beł do Turek 2500 lewkowych talerow na stare talery ucyniło to pozitku zł. 215”<sup>133</sup> (zysk 7,2% — *W. Sz.*).

Podobnie jak w przypadku dukatów, przyczyną przepływu do Turcji i Mołdawii talarów lewkowych w zamian za imperialne było niedoszacowanie tam tych ostatnich (w talarach lewkowych) w zestawieniu z rynkiem pieniężnym województwa ruskiego. Przyczyny ostrego spadku kursu talara imperialnego w latach 1591–1596 w Turcji i Mołdawii są niejasne. Być może spowodował to napływ wielkiej liczby złych jakościowo monet tego rodzaju. W każdym razie nie wywołało tego psucie monety w Mołdawii i Turcji, gdyż obserwowalibyśmy wówczas wzrost kursu także innych rodzajów monety talarowej oraz dukatów, co w tym okresie nie miało miejsca.

#### MONETY TURECKIE, POLSKIE I MOŁDAWSKIE

Natomiast przy końcu XVI w. przebiegał intensywny proces pogarszania się jakości tureckich asprów. Prawdopodobnie zaczął się około 1597–1598 r. Właśnie temu okresowi przypisuje się wzmiankę o tak zwanych „asprach małych”<sup>134</sup>. Znaczny wzrost kursu monety grubej (nieomal dwukrotny) zanotowano w 1599 r., kiedy lewkowy talar ceniono na 130 asprów, czerwony złoty — na 200, a w 1600 r. nawet na 220 i 240 asprów (zob. tab. 2 i 3).

W tymże roku z rozporządzenia władz tureckich obieg asprów gorszej jakości został zakazany: „abowiem aspry na ten czas nie chciano brać dla tego ze iuz... było ze walorem ich miano wywołać y umnieyszyć, jakoz niedługo trawwszy wywołano ich ieszcze przy nas tak ze stanoło 120 na ieden czerwony złoty bywszy przedtym niedawno do dwuset aspr za czerwony złoty”<sup>135</sup>.

<sup>133</sup> Tamże, d. 519, s. 208.

<sup>134</sup> Tamże, d. 251, s. 765.

<sup>135</sup> Tamże, d. 388, s. 1685.

Pogorszenie jakości tureckich asprów można było zauważyć także wcześniej. W połowie XVI w. asper równał się  $\frac{2}{3}$  polskiego grosza<sup>136</sup>. W latach 1586–1593 stosunek aspra do grosza polskiego był niestabilny (od 0,58 do 0,48 gr. polskiego za jeden asper). Natomiast w latach 1596–1620 notuje się stałą relację: 2 tureckie aspry za jeden polski grosz (asper równał się półgroszowi polskiemu — tab. 1) Wynika stąd, że między 1552 a 1596 r. nastąpił silny spadek (o 25%) zawartości czystego srebra w asprze (od 0,48 do 0,36 g)<sup>137</sup>. Nawiasem mówiąc, stabilny stosunek kursów polskiego grosza wobec tureckiego aspra, obserwowany na przeszerzeni ok. 25 lat, bynajmniej nie świadczy o niezmiennym jakości monety polskiej. Należy wspomnieć, że istotne obniżenie zawartości czystego srebra w polskich monetach w odniesieniu np. do ordynacji 1580 r. miało miejsce w latach 1604, 1614, 1615, 1616, 1619, 1621 i 1623<sup>138</sup>. W rezultacie ten wskaźnik się obniżył: dla ortów w przybliżeniu o 20%, trojaków około 44% itd. Natomiast niezmiennosc stosunku polskiego grosza do aspra w latach 1587–1620 (prawdopodobnie kurs aspra jako  $\frac{1}{2}$  grosza przetrwał do 1623 r., co pośrednio wynika z wyceny talara lewkowego w Turcji w 1618, 1622 i 1623 r., odpowiednio 90, 100 i 100 asprów — zob. tab. 2), można wyjaśnić tym, że do Turcji i do Mołdawii do ok. 1625 r. trafiały zasadniczo stare polskie monety dobrej jakości, co ilustruje tab. 5.

Później napływ gorszej monety polskiej, zwłaszcza bitej po 1619 r., stał się powodem zmiany stosunku ceny aspra i grosza polskiego. Tak więc w 1627 r. jeden asper równał się w przybliżeniu 0,7 grosza polskiego<sup>139</sup>. Co prawda wyceny tej dokonano we Lwowie, gdzie rynek pieniężny, należy przypuszczać, był bardziej nasycony nową, mniej wartościową monetą. Nie wiemy, jaki był stosunek tych monet na Wschodzie — brak jest bezpośrednich danych tego rodzaju dla kolejnych lat pierwszej połowy XVII w.

Wnioskować o tym nie pozwala także zanotowany w źródłach pisanych bardzo interesujący fakt zmiany kursu talara lewkowego w Turcji w groszach polskich z 50 groszy (100 asprów tureckich) w latach 1622–1623 do 110 gr polskich w 1636 r. (tab. 3), tj. więcej niż dwukrotnie. Jeśli uwzględnimy, że w tymże 1636 r. talar lewkowy oceniano we Lwowie na 80 gr pol., to takie niedoszacowanie polskiej monety srebrnej w Turcji wydaje się bardzo dziwne. Rzeczywiście, zawartość czystego srebra w 110 gr pol., wyrażonych nawet w gorszej monecie, na przykład w szelągach, bitych według ordynacji 1623 r. — 27,16 g (330 szelągów x

---

<sup>136</sup> Tamże, d. 11, s. 1863. W 1552 r. dwa bany (denary) węgierskie równały się jednemu asprowi, zaś grosz polski był ekwiwalentem 3 denarów węgierskich. Określiło to ekwiwalent 1 aspra tureckiego w postaci  $\frac{2}{3}$  grosza polskiego.

<sup>137</sup> Ilość czystego srebra w asprze w 1552 i 1596 r. wyliczono opierając się na równowartości tej monety  $\frac{2}{3}$  i  $\frac{1}{2}$  grosza polskiego, który wówczas zawierał w różnych nominałach i latach emisji od 0,77 do 0,68 g (średnio więc 0,72 g). Zob. M. G u m o w s k i, *Podręcznik numizmatyki polskiej*, Kraków 1914, s. 288, 289; Z. Ż a b i ń s k i, *Systemy pieniężne na ziemiach polskich*, Wrocław 1981, s. 95 (tab. 52), s. 98, 99 (tab. 55), s. 105 (tab. 60).

<sup>138</sup> G u m o w s k i, *o.c.*, s. 290; Ż a b i ń s k i, *o.c.*, s. 112, 113 (tab. 65).

<sup>139</sup> CGIAL f. 52, op. 2, d. 735, s. 528.



0,0823 g czystego srebra)<sup>140</sup>, znacznie przewyższa wielkość analogicznego wskaźnika dla talara lewkowego — 20,76 g czystego srebra. Niemniej nie ma podstaw, aby wątpić, że ukazany dla 1636 r. kurs lewkowego talara w Turcji jest błędny. W tym samym 1636, a także w 1630 r. reichstalar w Turcji oceniano na 120 gr polskich (tab. 4), natomiast w Mołdawii w 1636 r. talar złotowy przyrównywano do 75 gr polskich<sup>141</sup> (dla porównania kursy tych monet we Lwowie w tymże czasie wyrażały się odpowiednio 90 (tab. 4) i 50 groszami polskimi)<sup>142</sup>.

W ten sposób także i w tym przypadku zaznacza się jawne niedoszacowanie na Wschodzie monet polskich w zestawieniu z talarami. Zjawisko takie powinno było uczynić dochodowym skup monety polskiej, która wcześniej trafiała do Turcji i Mołdawii wymieniana na talary, i następnie wywóz jej do Polski. Co prawda, niezbędne jest uściślenie — miałyby to miejsce (nawiasem mówiąc, w źródłach pisanych brak jest świadectw wymiany takiego rodzaju) w przypadku, gdyby ten zawyżony kurs talarów w monecie polskiej ukształtował się w warunkach rynkowych. Natomiast jeśli był on rezultatem rozporządzenia, wówczas dyskryminacyjna wycena polskiej monety nie byłaby niczym innym jak wyrazem dążeń władz tureckich i mołdawskich do ochrony swoich rynków pieniężnych przed napływem polskiej i innej monety gorszej jakości, która mogła przybywać z Rzeczypospolitej (na przykład szwedzkich szelągów).

Z kolei pogorszenie jakości asprów tureckich nie miałyby bezpośredniego wpływu na rynek pieniężny województwa ruskiego, gdyż ten rodzaj monety po prostu tutaj się nie pojawiał. Można o tym mówić z pełnym przekonaniem na podstawie badań zawartości skarbów z terenu województwa ruskiego<sup>143</sup>. W skarbach 2. połowy XVI – 1. połowy XVII w. monety mołdawskie i wołoskie również nie występują. O tym, że nie odgrywały one żadnej roli na rynku województwa ruskiego, świadczą też źródła pisane. Przytoczymy tu dla potwierdzenia tej tezy zeznania K. Macalika z 1637 r., poborcy w Śniatyniu podatku zwanego „czwarty grosz”: „Iż ia tu siedząc na Komorze w Śniatynie J.Krol. Mci na groszu Czwartym Pieniądze Mytne biore od Kupcow liczba Wołoską zebrawszy Summę taką Liczbą na ktoreyby Skarb miał wielki detriment tedy nakupił Miodow Pułbeczkow 34 Prasnego i posłałem do Lwowa na przedaz dla Monety aby się do Skarba Polską moneta oddało”<sup>144</sup>.

Przytoczony fakt wymaga komentarza — jakiego rodzaju były owe mołdawskie monety? Zauważmy, że regularnego bicia monety w 1. połowie XVII w. tam nie podejmowano, jeśli pominąć problematyczne emisje hospodara Jeremiasza Mohiły z lat 1595–1600, 1600–1606, naśladowujące polskie trójgrosze Stefana Ba-

---

<sup>140</sup> Zawartość czystego srebra w szelągach bitych według ordynacji 1623 r. przyjęto za T. O p o z d a, *Mennica łobżenicka*, Wrocław 1975, s. 182, tab. 22.

<sup>141</sup> CGIAL f. 52, op. 2, d. 52, s. 1779.

<sup>142</sup> Tamże, d. 524, s. 979; AJuZR, t. XI, s. 122.

<sup>143</sup> M. K o t l a r, *Znaleziska monet z XVI–XVII w. na obszarze Ukraińskiej SSR*, Wrocław 1975.

<sup>144</sup> CGIAL f. 52, op. 2, d. 52, s. 62.

torego i Zygmunta III<sup>145</sup>. Są one nadzwyczaj rzadkie, tak więc skala ich bicia nie była wielka. To samo w pełni odnosi się również do podobnych monet bitych za rządów hospodara Stefana Razwana (1595 r.)<sup>146</sup>. Najprawdopodobniej były to monety Aleksandra Lapusneanu (władal w latach 1552–1564 i 1564–1568), Heraklida Despoty (1561–1563) bądź Stefana Tomży (1563–1564). Pierwszy z nich bił monety typu denara węgierskiego (dinar)<sup>147</sup>, drugi dinary, które miały równać się tureckim asprom<sup>148</sup>.

W źródłach pisanych województwa ruskiego występują te ostatnie (1568 r.) pod nazwą „bany dysputowane” (tj. bany Heraklida Despoty). Realna wartość tych monet to 4 bany dysputowane = 1 grosz polski<sup>149</sup>. W ten sposób 4 bany dysputowane równały się 1½ aspra tureckiego, tj. o wiele mniej niż opiewał ich kurs zarządzony w Mołdawii. I wreszcie Stefan Tomża — ten fabrykował monety typu denarów węgierskich<sup>150</sup>.

Podczas gdy srebrne aspy nie odgrywały żadnej roli na rynku pieniężnym województwa ruskiego, to moneta złota wytwarzana w imperium ottomańskim trafiała na ten rynek. Monetarne złoto tureckie poświadczono jest w dwu skarbach z 1. połowy XVII w., znalezionych na terenie województwa ruskiego.

W skarbie ze wsi Podjarkow (najmłodsza moneta z 1626 r.) znajdowała się jedna złota moneta turecka, a w skarbie ze wsi Wołostkiw (najmłodsza moneta z 1625 r.) było 11 złotych monet tureckich z końca XVI – początku XVII w.<sup>151</sup>

Ze względu na niewielką liczbę skarbów ze złotymi monetami trudno jest ocenić udział złotych monet tureckich w rynku pieniężnym województwa ruskiego. Prawdopodobnie w całej masie złota monetarnego udział ten był relatywnie nieduży (kilka procent?).

#### 4. PODSUMOWANIE

Podjęliśmy się tutaj analizy współdziaływania rynków pieniężnych województwa ruskiego i krajów leżących za południowo-wschodnią jego granicą. Potwierdziły się wnioski A. Mikołajczyka o przemieszczaniu się w XVI–XVII w. srebra monetarnego z Polski do Mołdawii i Turcji. Stwierdzono również, że moneta polsko-litewska przeważała (60–90%) na mołdawskim rynku pieniężnym od końca XVI i w ciągu całej pierwszej połowy XVII w. Maksymalny jej napływ do tych krajów trwał mniej więcej do połowy lat dwudziestych XVII w. Analiza skarbów mołdawskich z 2. połowy XVII w. świadczy o utracie przez tę grupę

---

<sup>145</sup> B u z d u g a n, L u c h i a n, O p r e s c u, *o.c.*, s. 92, 93.

<sup>146</sup> Tamże, s. 91.

<sup>147</sup> Tamże, s. 87.

<sup>148</sup> Tamże, s. 88.

<sup>149</sup> CGIAL f. 52, op. 2, d. 242, s. 1365.

<sup>150</sup> B u z d u g a n, L u c h i a n, O p r e s c u, *o.c.*, s. 90.

<sup>151</sup> 1. Podjarkow, pow. Bóbrka, woj. lwowskie. Znaleźisko z 1936 r., 2112 monet, najmłodsza z 1626 r., Turcja — moneta złota (1). Lwowskie Muzeum Historyczne; 2. Wołostkiw, rej. Mostiska, obł. Lwiwska, 1971 r., 1571 monet, najmłodsza z 1625 r., monety złote (Zjednoczone Prowincje Niderlandów — 14, Rzesza Niemiecka — 8, Turcja — 11).

monet pozycji dominującej. Nasylenie nimi mołdawskiego rynku pieniężnego po 1659 r. obniżyło się do ok. 20%, najpewniej w następstwie ciężkiego kryzysu gospodarczego i monetarnego, który dotknął Rzeczpospolitą w latach 50. i 60. XVII w.

Na sytuację w drugiej połowie XVII w. nie przestały oddziaływać negatywne skutki wcześniejszego kryzysu z początku tego stulecia. Jego szczyt przypadł na początek lat dwudziestych. Właśnie w 1622 r. kursy talarów i dukatów we Lwowie wzrosły, nawet w porównaniu z 1620 r., w przybliżeniu dwukrotnie. Z niedostatku danych nie sposób było podjąć się w niniejszym artykule rozważenia, jak kryzys ten odbił się na współoddziaływaniu rynków pieniężnych województwa ruskiego oraz Mołdawii, Wołoszczyzny i Turcji. Niemniej na przykład na ryc. 2 widać, że wzrost kursu talara lewkowego w Turcji w latach 1622–1623 w porównaniu z 1618 r. (z 92 asprów do 100) był o wiele niższy niż wzrost kursu tej monety we Lwowie (dwukrotnie). Kryzys monetarny w Polsce nie oddziałł natychmiastowo i silnie na rynki pieniężne jej południowo-wschodnich sąsiadów, gdyż napływ tutaj monet gorszej jakości, zwłaszcza bitych według ordynacji z 1623 r., nie był na początku lat 20. intensywny, a transakcje handlowe przeprowadzano, jak wcześniej, z wykorzystaniem starej monety polskiej i talarów.

Rolę monety talarowej w kontaktach województwa ruskiego z jego partnerami handlowymi można ocenić wykorzystując materiał ze znalezisk oraz źródła pisane. Występowanie talarów w skarbach mołdawskich wzrosło od 2% (lata 1593–1619) do 20% (lata 1622–1659). Jeśli zestawimy to z równoczesnym zmniejszeniem się tu udziału monety polskiej (od 90% do 60%), to uzasadnione będzie przypuszczenie, że zjawisko to miało charakter kompensacyjny i że obfitsze partie talarów napływały do Mołdawii właśnie z Polski. Przemawia za tym również przewaga wśród talarów ze skarbów mołdawskich tego czasu talarów holenderskich — 88% (talary lewkowe — 59%, rijksdaaldery — 22% i złotowe — 7%), które przywożono do Polski przez Gdańsk i Toruń z Niderlandów. Źródła pisane, potwierdzając występowanie talarów w funkcji pieniądza w kontaktach województwa ruskiego z Mołdawią, Wołoszczyzną i Turcją, ukazują również interesujące zjawisko handlu tą monetą. Pojawienie się tego procederu nastąpiło w wyniku różnic w wycenie licznych gatunków monet w tych państwach. Im większa była różnica, tym większy zysk przynosiły te operacje. Szczególnie wyraziście wystąpiło to zjawisko w latach 1607–1619, kiedy w ruskim województwie złoto silnie podrożało w stosunku do monety srebrnej.

We Lwowie na przykład, dukat oceniano na 1,8–1,9 talara lewkowego, w Turcji zaś na 1,4–1,5 (ryc. 3). W związku z tym potok srebra w postaci talarów, a zwłaszcza potrójnych groszy, ruszył z województwa ruskiego dla wymiany na dukaty do Turcji, na Wołoszczyznę i najpewniej na Węgry.

Bardzo interesujący jest opisany wyżej fakt napływu do województwa ruskiego z Mołdawii, a zapewne też Turcji, talarów imperialnych, wymienianych tam na dukaty i talary lewkowe (lata 1591–1596). Wynikało to z niedoszacowania talarów imperialnych w tych krajach w krótkim odcinku czasu. Przyczyna tego zjawiska jest niezrozumiała i nie została wyjaśniona. Podobnie nie został wyjaśnio-

ny problem, czy tylko srebro monetarne było przedmiotem eksportu na Wschód. Niewykluczone, że również w postaci złomu srebro wypływało z województwa ruskiego w tym samym kierunku. Mógłby o tym w szczególności świadczyć fragment przytaczanego już listu Ormianina lwowskiego N. Bernatowicza, wysłanego do Lwowa ze Stambułu 10 października 1600 r.: „teraz też tu tak srebro kiedy by było przyszło, tedy by tu iedna litra to iest 100 dramow bez urta sesc czerwonych uczyni”<sup>152</sup> (tj. 5  $\frac{3}{4}$  dukata — W. Sz.).

Pieniądze, a w szczególności srebro, wypływało z Polski na Wschód nie tylko w rezultacie transakcji handlowych. Znaczne bardzo sumy pieniężne wyciekały do Turcji i Chanatu Krymskiego jako okup za jeńców. Rozmiar okupu zależał od stanu majątkowego i społecznej pozycji osób, które trafiły do niewoli. Ilustruje to następujący przykład.

W 1620 r. Tatarzy pojмали lwowskiego kupca, Ormianina I. Kieworowicza, i określili okup na 200 talarów złotych<sup>153</sup>. W tymże roku za szlachcica A. Grabowskiego zapłacono w Stambule 12000 tureckich asprów (200 złotych polskich)<sup>154</sup>. W 1626 r. krymski Karaim Abram pośredniczył przy wykupie z niewoli tatarskiej szlachcica Jacimirskiego za 1000 talarów złotych<sup>155</sup>. Nieporównanie więcej talarów — 30 tysięcy, zapłacono za uwolnienie w 1621 r. hetmana polnego Stanisława Koniecpolskiego. Wówczas też za syna poległego hetmana Stanisława Żółkiewskiego — Jana i jeszcze jednego jeńca — Ferendzbacha, wypłacono 14 tysięcy talarów lewkowych<sup>156</sup>. Możliwe, że za głowę poległego w bitwie pod Cecorą w 1620 r. hetmana koronnego Żółkiewskiego zapłacono ogromną sumę (przypuszczalnie nawet 300 tysięcy talarów), chociaż brak na ten temat pewnych danych<sup>157</sup>. Bez względu na szczupłość tych informacji, średnia suma 100 tysięcy talarów, przelewanych rocznie do sąsiednich krajów muzułmańskich z tytułu wykupu jeńców, nie wydaje się zawyżona. W czasie intensywnych działań wojennych i najazdów Tatarów i Turków kwoty te wzrastały, choć trudno powiedzieć, w jakim stopniu.

Pozostaje do wyjaśnienia jeszcze wiele kwestii dotyczących współdziałania rynków pieniężnych województwa ruskiego, Turcji, Mołdawii i Wołoszczyzny. Niestety, współcześni nam badacze nie mogą posłużyć się tak prostą metodą poznawczą, jaką jest epistolografia, tak jak uczynił to niejaki Sawa Kiprianowicz ze Słucka, zwracając się w swym liście do kamieniecko-podolskiego Ormianina K. Kirkorowicza: „A osobliwie WM proszę o nowiny wszelakie z Turek po czemu towary Tureckie, tak też Moskiewskie wszelakie placzą w Turczach tak też talary stare y lewkowe o czo y powtore WM pilno a pilnie proszę”<sup>158</sup>.

<sup>152</sup> CGIAL f. 52, op. 2, d. 253, s. 260.

<sup>153</sup> Tamże, s. d. 526, s. 146.

<sup>154</sup> Tamże, d. 36, s. 63.

<sup>155</sup> Tamże, d. 40, s. 875.

<sup>156</sup> BNAUL, f. 5, d. 5271/1, s. 365 oraz d. 196/11, s. 220–„a”, 221–„a”.

<sup>157</sup> A. D o m a r a d z k i, *Czy istniała mennica w Żółkwi?*, Biuletyn Numizmatyczny 1955, nr 2/3, s. 6–11.

<sup>158</sup> CGIAL f. 52, op. 2, d. 28, s. 682.



Tablica 1. Typy monet używanych w handlu Rzeczypospolitej z Tucią, Mołdawią i Wołoszczyzną.  
 1. Talar lewkowy miasta Zwolle, 1664; 2. Ałtyn Selima II (1566–1574), Misr, AH 974 (1566);  
 3. Achtenwintig Ferdynanda II (1619–1637), Emden; 4. Reichsguldiner Ferdynanda I (1521–1564),  
 1562, Hall; 5. Talar filipkowy Filipa II (1555–1598), 1557, Brugia.

Tabela 1.  
Stosunek grosza polskiego do tureckiego aspra\* (lata 1586–1627)

Lata	Kurs × gr polski = asper turecki	Źródła informacji
1586	0,58 (1) – L	CGIAL f. 52, op. 2, d. 247, s. 1193
1587	[0,5(1); 0,5(1); 0,42(1)] – T	Tamże, d. 247, s. 1351, 1335, 1199
1588	[0,44 (3); 0,43 (1)] – T	Tamże, d. 248, s. 957
1593	0,48 (1) – T	Uzyskano z wyliczenia: w Stambule dukat = 120 asprów, we Lwowie – 58 groszy
1596	0,5 (1) – M	Tamże, d. 516, s. 453
1597	0,5 (1) – T	Tamże, s. 660
1600	0,5 (15) – T, M	Tamże, d. 517, s. 419, 420; d. 518, s. 434
1604	0,5 (1) – M	Tamże, d. 254, s. 806, 813
1616	0,5 (1) – T	Tamże, d. 35, s. 2356
1618	0,5 (2) – T	Tamże, s. 1182; d. 521, s. 1018
1620	0,5 (2) – T	Tamże, d. 36, s. 63, 141
1627	0,7 (1) – L	Tamże, d. 735, s. 528

Tabela 2.  
Kursy dukata we Lwowie, w Turcji i Mołdawii w latach 1587–1622

Lata	Kurs dukata we Lwowie w groszach polskich	Źródło informacji	Kurs dukata w Turcji i Mołdawii		Źródła informacji
			w groszach polskich	w asprach tureckich	
1	2	3	4	5	6
1587	56 (1)	CGIAL f. 52, op. 2, d. 384, s. 488	60 (2) – T	120 (2) – T	CGIAL f. 52, op.2, d. 248, s. 23; d. 247, s. 1296
1592	56 (2)	Tamże, d. 714, s. 306, 313	57,5 (1) – T	120 (1) – T	Tamże, d. 516, s. 618
1594	57 (1)	Tamże, d. 520, s. 397	57,5 (1) – M	120 (1) – M	Tamże, d. 23, s. 221
1596	57 (2)	Tamże, d. 251, s. 561	60 (1) – M	120 (1) – M	Tamże, d. 516, s. 453
	58 (4)	Tamże, d. 516, s. 646, 657, 658	60 (1) – T	120 (1) – T	Tamże, s. 658
1597	58 (2)	Tamże, s. 646	60 (2) – T	120 (2) – T	Tamże, s. 660
1599	58 (6)	Tamże, d. 715, s. 200, 236, 240, 245, 246, 255	100 (3) – T	200 (3) – T	Tamże, d. 517, s. 934, 936

\* W tej i następujących tabelach w nawiasach podano liczbę notowań. Liczby obok oznaczają miejsce, gdzie zanotowano relacje (kursy) monet: L — Lwów, M — Mołdawia, T — Turcja. Oznaczenia topografii archiwalnej w rubryce „Źródła”: f (fond) — zespół; op. (opis) — spis, wykaz; d (dieta) — akta, sprawa.

1	2	3	4	5	6
1600	58 2/3 (1)	Tamže, s. 286	100 (1), 110 (1), 120 (1) – T	200 (1), 220 (1), 240 (1) – T	Tamže, s. 333, 944
	60 (2)	Tamže, d. 517, s. 334, 335	60 (6) – T	120 (6) – T	Tamže, s. 321, 1108, 1111
1601	60 (1)	Tamže, s. 396	100 (1) – T	200 (1) – T	Tamže, s. 130
			60 (1) – M	120 (1) – M	Tamže, d. 252, s. 1965
1602	61 (5)	Tamže, s. 493, 527, 530, 538, 546			
1603	61 (3)	Tamže, s. 573, 605, 620	60 (1) – T	120 (1) – T	Tamže, d. 253, s. 173
1604	61 (4), 61 1/2 (1)	Tamže, d. 716, s. 29, 39, 53, 57, 63			
1605	61 (1)	Tamže, d. 27, s. 683			
	62 (5)	Tamže, s. 916; d. 716, s. 132, 155, 171			
1606	63 (2)	Tamže, d. 716, s. 202; d. 1153, s. 122			
1607	67 (1)	Tamže, d. 906, s. 95			
	68 (1)	Tamže, d. 372, s. 1275			
1608	70 (3)	Tamže, d. 906, s. 82			
1609	70 (3)	Tamže, d. 734, s. 13, 16, 24			
1610	70 (8)	Tamže, s. 60, 62, 68, 71, 73, 81, 100			
1611	70 (12)	Tamže, s. 146, 167, 170, 174, 181, 187			
1612	70 (6)	Tamže, s. 205, 208, 210, 227, 281, 285	60 (1) – T	120 (1) – T	Tamže, d. 520, s. 661, 662
1613	70 (3)	Tamže, s. 288, 240, 291			
1614	70 (4)	Tamže, s. 369, 371, 440, 445			
1615	70 (4)	Tamže, s. 446, 449, 504, 511			
1616	70 (1)	Tamže, s. 522			
	75 (1)	Tamže, d. 759, s. 192			
1617	75 (1)	Tamže, d. 949, s. 42			
1618	80 (1)	Tamže, s. 44			
1619	90 (1)	Tamže, d. 259, s. 1755	66 2/3 (1) – M		Tamže, d. 37, s. 1855
1620	120 (2)	Tamže, d. 1147, s. 10, 11	66 2/3 (2), 63 1/4 (1), 60 (1) – M		Tamže, s. 44
1621	150 (1)	Tamže, d. 776, s. 73			
1622	180 (5)	Tamže, d. 1147, s. 15–19			

Tabela 3.

Kursy talarów lewkowych we Lwowie, w Turcji i Mołdawii w latach 1586–1636

Lata	Kurs talara lewkowego we Lwowie w groszach polskich	Źródło informacji	Kurs talara lewkowego w Turcji i Mołdawii		Źródła informacji
			w groszach polskich	w asprach tureckich	
1	2	3	4	5	6
1586	32 (1)	CGIAL f. 52, op. 2, d. 247, s. 1190			
1589			31 (1) – T	70 (1) – T	CGIAL d. 517, s. 267
1592			33 (2) – T	68 (2) – T	Tamże, d. 516, s. 420, 618
1593			33 (3) – T	68 (3) – T	Tamże, s. 420, 421
1594	32 (1)	Tamże, d. 516, s. 443			
1595	33 (1)	Tamże, s. 657			
1596	32 (2)	Tamże, s. 532, 646	34,5 (1) – T	69 (1) – T	Tamże, d. 518, s. 640
	33 (3)	Tamże, s. 454, 502, 658	34 (5) – T	68 (5) – T	Tamże, d. 23, s. 1565–1567
1597	33 (2)	Tamże, s. 502, 659	35 (1) – T	70 (1) – T	Tamże, d. 516, s. 403
			34 (1) – T	68 (1) – T	Tamże, s. 660
1599	33 (3)	Tamże, d. 252, s. 2214; d. 518, 651			
1600			65 (3) – T	130 (3) – T	Tamże, d. 517, s. 934, 936
			35 (7) – T	70 (7) – T	Tamże, s. 1108; d. 518, s. 434–436
1601			35 (1) – T	70 (1) – T	Tamże, d. 516, s. 403
1603	34 (1)	Tamże, d. 253, s. 739	37 (1) – T	74 (1) – T	Tamże, d. 517, s. 1052
1604	34 (1)	Tamże, d. 519, s. 359	37,5 (1) – T	75 (1) – T	Tamże, d. 522, s. 376
1605	35 (1)	Tamże, d. 516, s. 489			
1607			40 (1) – T	80 (1) – T	Tamże, d. 519, s. 254
1610	36 (1)	Tamże, d. 734, s. 115			
1611	36 (1)	Tamże, s. 167			
1612	36 (1)	Tamże, s. 193			
1615	38 (1)	Tamże, d. 521, s. 307			
1616	38 (1)	Tamże			
1618			45 (1), 46 (1) – T	90 (1), 92 (1) – T	Tamże, d. 522, s. 151, 488
1619	47 (1)	Tamże, d. 522, s. 445			
1620	45 (1)	Tamże, d. 37, s. 36	45 (2) – M	90 (2) – M	Tamże, d. 37, s. 44
	46 (1)	Tamże, d. 1147, s. 4			
	48 (3)	Tamże, s. 6, 71			
1621	75 (1)	Tamże, d. 776, s. 74			



1	2	3	4	5	6
1622	90 (2)	Tamże, d. 1147, s. 16; d. 39, s. 695	50 (1)	100 (1) – T	Tamże, d. 522, s. 770
	90 (1)	Tamże, s. 21			
1623	60 (1)	Tamże d. 949, s. 75	50 (1)	100 (1) – T	Tamże, d. 39, s. 1256
	70 (1)	Tamże, d. 1147, s. 22			
1628	80 (2)	Tamże, s. 114, 122			
1636	75 (1)	Archiv Jugo-Zapadnoj Rossii, t. XI, s. 122	110 (12) – T		Tamże, d. 52, s. 1176– 1179
			110 (1) – M		Tamże, s. 1179

Tabela 4.

Kursy talarów Rzeszy we Lwowie, w Turcji i Mołdawii w latach 1586–1636

Lata	Kurs talara Rzeszy we Lwowie w groszach polskich	Źródło informacji	Kurs talara Rzeszy w Turcji i Mołdawii		Źródła informacji
			w groszach polskich	w asprach tureckich	
1	2	3	4	5	6
1586			39 (1) – T	78 (1) – T	CGIAL f. 52, op. 2, d. 247, s. 1294
1587	36 (4)	CGIAL f. 52, op. 2, d. 20, s. 13; d. 384, s. 583, 675; d. 247, s. 1335			
1588	36 (2)	Tamże, d. 248, s. 948, 957	35 (1) – T	80 (1) – T	Tamże, d. 520, s. 248
			37,5 (5) – T	85 (5) – T	Tamże, s. 950–952, 954
			35 (6) – M	80 (6) – M	Tamże, s. 950–952
1589	36 (2)	Tamże, d. 20, s. 406; d. 249, s. 684			
1592	36 (1)	Tamże, d. 386, s. 104			
1593	36 (1)	Tamże, d. 520, s. 397			
1594	36 (4)	Tamże, d. 515, s. 671; d. 520, s. 397; d. 250, s. 924	34 (2) – T	70 (2) – T	Tamże, d. 250, s. 924
1595	36 (1)	Tamże, d. 714, s. 633			
1596			35 (1) – T	70 (1) – T	Tamże, d. 516, s. 453, 458, 459
1599	36 (2)	Tamże, d. 35, s. 255; d. 259, s. 1899	70 (2) – T	140 (2) – T	Tamże, d. 517, s. 944

Tabela 4 cd.

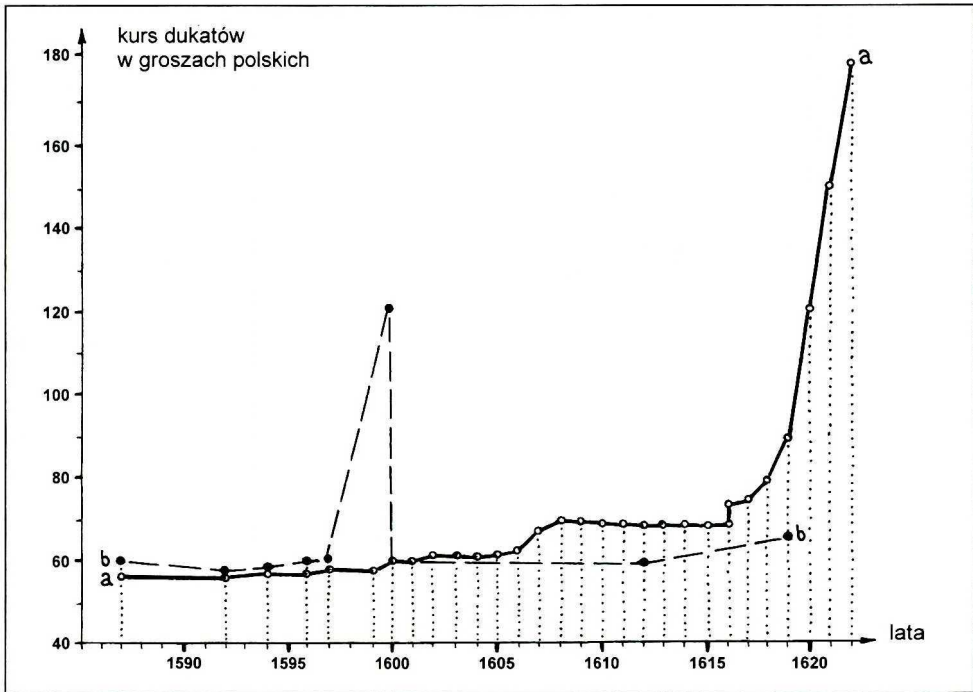
1	2	3	4	5	6
1600	35,5 (2)	Tamże, d. 517, s. 334; d. 254, s. 2109	70 (2) – T	140 (2) – T	Tamże, s. 945
			74 (1) – T	148 (1) – T	Tamże, s. 950
			35 (9) – T		
			40 (1) – T	80 (1)	Tamże, d. 253, s. 260
1616	45 (1)	Tamże, d. 522, s. 252			
1619	52 (1)	Tamże, d. 1147, s. 3			
1620	60 (1)	Tamże, s. 71			
	75 (5)	Tamże, s. 10, 11			
1621	76 (1)	Tamże, s. 13			
	120 (2)	Tamże, s. 86			
1622	120 (28)	Tamże, s. 15–20			
1623	75 (6)	Tamże, s. 6, 21, 22			
1628	90 (2)	Tamże, s. 122			
1630	90 (2)	Tamże, s. 45, 46	120 (1) – T		Tamże, d. 523, s. 358
1636	90 (1)	Tamże, d. 738, s. 108	120 (1) – T		Tamże, d. 52, s. 1776, 1779

Tabela 5.

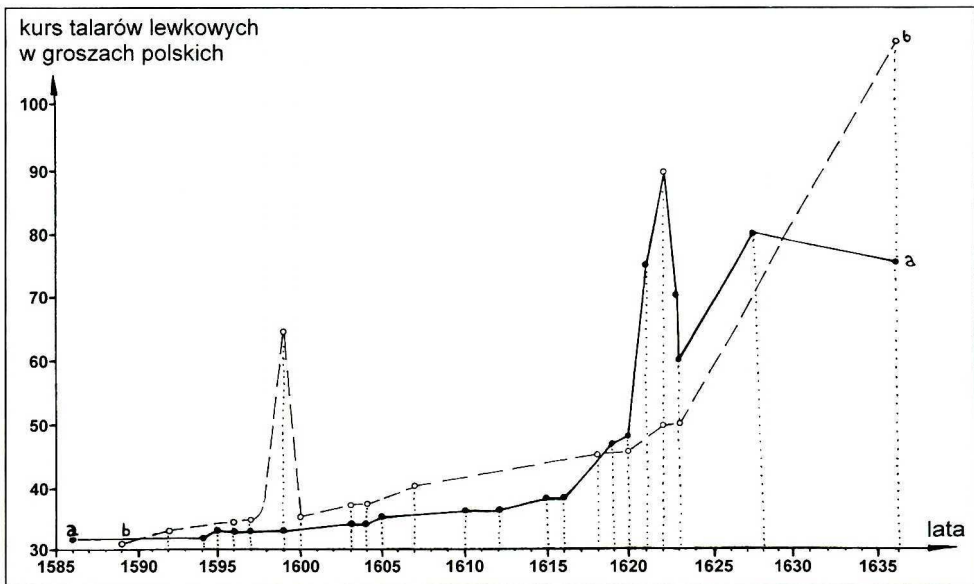
Występowanie monet polsko–litewskich w skarbach mołdawskich (1617–1636)  
w powiązaniu z datami ordynacji menniczych\*

Numer skarbu	Najmłodsza moneta skarbu	Ogółem monety polsko–litewskie	Daty ordynacji menniczych							Daty emisji nieokreślone
			do 1604	po 1604	po 1614	po 1616	po 1619	po 1621	po 1623	
51	1617	95	95							
49	1622	89	89							
9	1624	2	1						1	
14	1624	82	79	1		1				
36	1624	18	17						1	
38	1624	19	16		1				2	
67	1625	16	14			1				
33	1626	11			2	6			3	
26	1627	8	4		4					
60	1627	8	2						1	5
61	1627	5							5	
45	1632	60	10				1	1	6	42
68	1636	27				3		10	14	

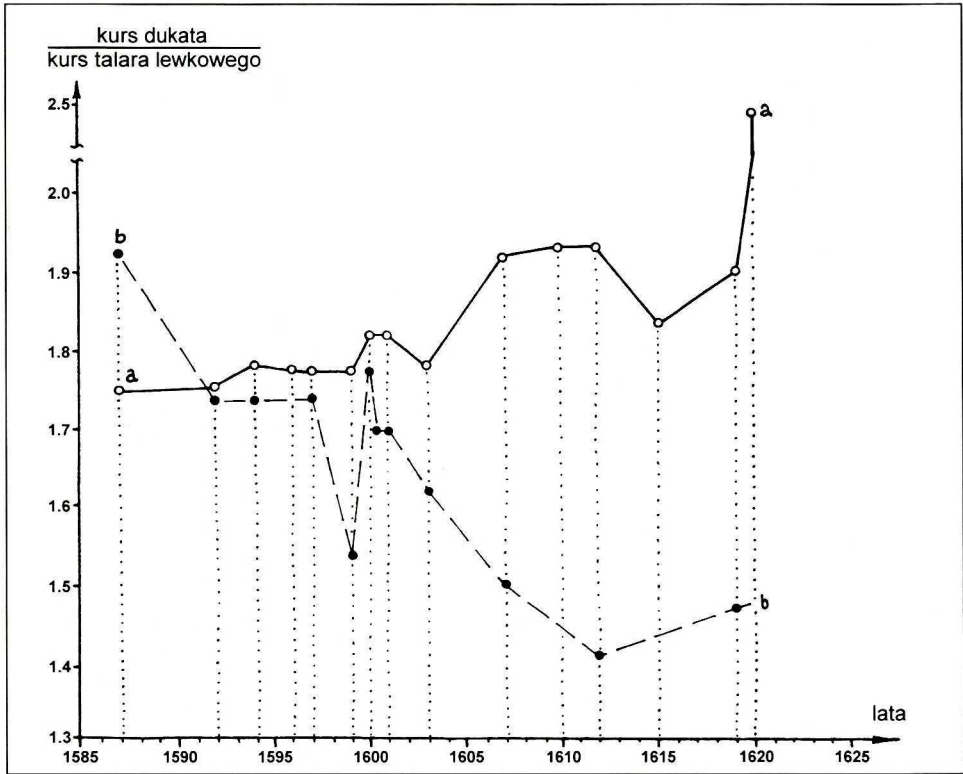
\* W tabeli wykorzystano powoływaną wyżej pracę A. Nudelmana. Numery skarbu odpowiadają przyjętej tam kolejności.



Ryc. 1. Wykres kursów dukatów: a — we Lwowie, b — w Turcji.



Ryc. 2. Wykres kursów talarów lewkowych: a — we Lwowie, b — w Turcji.



Ryc. 3. Wykres stosunku kursów dukatów do kursów talarów lewkowych:  
a — we Lwowie, b — w Turcji.

*z języka rosyjskiego  
przetłumaczył Janusz Sztetyło*

INTERRELATIONSHIPS OF MONETARY MARKETS.  
RUTHENIAN VOIVODESHIP AND TURKEY, MOLDAVIA AND WALLACHIA  
(2<sup>nd</sup> half of the 16<sup>th</sup> – 1<sup>st</sup> half of the 17<sup>th</sup> centuries)

(Summary)

Andrzej Mikołajczyk, referring to inventories of the 16<sup>th</sup>–17<sup>th</sup> centuries coin finds in Danubian duchies, the Osman Empire, Caucasian region and Iraq, confirmed the inflow of large quantities of monetary silver from Poland to south-east at the time in question. The occurrence of gold Turkish coins in hoards registered over the territories that once belonged to Poland points out that it was not a one-way traffic whatsoever.

The foregoing observations to be continued, the work presented herein attempts to analyse the interrelationships of the monetary markets of the Ruthenian voivodeship (administrative area in the southern region of the Polish–Lithuanian state of the time, now almost the whole of it belongs to the Republic of the Ukraine) and the countries mentioned above.

Analysis of the finds made it possible to observe that among the countries behind the south-eastern boundary of Poland, Moldavia was most saturated with Polish silver coins, which made up 60 up to 90 per cent of the hoards of the region. Such a situation continued from the end of the 16<sup>th</sup> up to the middle of the 17<sup>th</sup> centuries. After 1659 the percentage dropped down to 20, most probably due to Poland's economic and monetary crisis. Earlier the crisis of the beginning of the 17<sup>th</sup> century did not so strongly affect the markets of our south-eastern neighbours, as good older coins would still circulate here, the inflow of worse new issues in the 1620s being still limited. On the other hand, however, the share of Polish silver coins in the hoards discovered over territories included in the Osman Empire was considerably lower.

Archival material, which throws a considerable light upon the eastern trade of the Ruthenian voivodeship, dealt with chiefly by Armenian merchants of Lvov, contains also rich information on silver Polish–Lithuanian coins used by them and thaler brought to Poland from the West.

From among Polish–Lithuanian coins most popular in the East were three–Groschen and ortas (quarter of a thaler) by Sigismund III (1588–1632). However, much more information in documents pertains to thaler brought to Moldavia, Wallachia and Turkey. At first (the 1560s) those were thaler of different European countries whose parameters were similar to those of German imperial thaler, containing 25.96 g. of pure silver. Starting from 1578, sources on eastern trade point out *leeuwendaalder* of the Netherlands — 20.76 g. of pure silver. They found their way to Poland through Gdańsk and Toruń. Time and again large quantities of counterfeit *leeuwendaalder* penetrated both Poland and Turkey.

The so called „złoty thaler”, i.e. monetary units equivalent to the Polish złoty, would also find their way from Poland to the East. Originally the name referred to German *Reichsguldiner* or *Guldentaler* (first issue — 1559, 22.91 g. of pure silver). Later the name was taken over by Netherlandic *achtentwintig* and *arendsdaalder*.

Spanish and Spanish–American thalers — peso, struck from the end of the 15<sup>th</sup> up to the 17<sup>th</sup> centuries, are referred to more rarely (pure silver — 25.157 g.). Clearing was done also in different clearing thaler, corresponding to the foregoing *Reichstaler* and *leeuwendaalder*.

The south-eastern direction of the trade of the Ruthenian voivodeship also made use of gold coins; starting from the end of the 16<sup>th</sup> century Netherlandic ducats prevailed.

Since the price of silver expressed in gold in Moldavia, and in Turkey in particular, was higher than in Poland, silver coins were not merely a legal tender, but a specific commodity as well. Coins brought from Turkey and Moldavia were burdened with customs duty. In Turkey that tax (2 per cent) was taken from 1598. This is also the year customs duty was imposed on coins brought to Poland (1 up to 2 per cent).

The relationships of the prices of thaler and ducats resulted from the market mechanisms of demand and supply. The rates of ducats in Polish Groschen in the years 1587–1601 were slightly higher in Turkey than in Lvov: 57.5–60 — 56–60 Groschen respectively. In the years 1602–1606 the rate in Lvov was 61–63, 60 Groschen in Turkey, whereas in the years 1607–1619 the rate difference still grew, which led to the inflow of gold from the Osman Empire and Moldavia to the Ruthenian voivodeship in return for silver coins. Finds confirm the presence of Turkish gold coins on the monetary market of the Ruthenian voivodeship. They occurred in two hoards: the villages of Volostkiv (the youngest coin dating back to 1625) — 11 coins, and Podyarkov (the youngest coin dating from 1626) — 1 coin. This leads to the conclusion that they would make up just a very small percentage of the whole of gold coins on the market in question.

The worsening of the quality of Turkish *aspers* did not directly influence the monetary market of the Ruthenian voivodeship, for they would not reach the area, just like Moldavian and Wallachian coins. This might be confirmed by analysis of monetary finds; they are not mentioned by written sources either.

Money, silver money in particular, would reach the East not merely due to trading links, but also in the form of ransom for prisoners of war. There is considerable testimony to that. The sum of 100 000 thaler assumed as the yearly average of ransoms does not seem to be overestimated. The sums would grow in a time of wars.

#### EXPLANATIONS TO TABLES AND DIAGRAMS

Table 1. The ratio between the Polish groschen and Turkish *asper* (years 1586–1627)

Table 2. The rates of the ducat in Lvov, Turkey and Moldavia in the years 1587–1622

Table 3. Rates of *leeuwendaalder* in Lvov, Turkey and Moldavia in the years 1586–1636

Table 4. Rates of *Reichsthaler* in Lvov, Turkey and Moldavia in the years 1586–1636

Table 5. The occurrence of Polish/Lithuanian coins in Moldavian hoards (1617–1636) in connection with the dates of minting regulations (The dissertation by A. Nudelman referred to herein has been used in the table. The numbers of hoards correspond to the order assumed therein.)

All tables include the number of quotations in brackets. Numbers beside stand for the place coins' relationships (rates) have been recorded: L – Lvov, M – Moldavia, T – Turkey. Archival topography symbols in column „Sources”: f (fond) – set; op. (opis) – list, index; d (dielo) – files, issue.

Fig. 1. Diagram of ducat rates: a – in Lvov, b – in Turkey.

Fig. 2. Diagram of *leeuwendaalder* rates: a – in Lvov, b – in Turkey.

Fig. 3. Diagram of the ratio between ducat rates and *leeuwendaalder* rates: a – in Lvov, b – in Turkey.